

Protokół nr LX/23
z sesji Rady Miejskiej w Świdnicy
odbytej w dniu 24 listopada 2023 r.
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego
w Świdnicy przy ul. Armii Krajowej 47

Tematy sesji:

- Realizacja inwestycji miejskich i ocena stanu realizacji inwestycji w roku 2022
- Polityka reklamowa miasta Świdnicy

Godzina rozpoczęcia obrad – 10.00

Godzina zakończenia obrad – 16.00

W sesji uczestniczyli:

1. Radni Rady Miejskiej w Świdnicy - (zgodnie z listą obecności, zał. nr 1):

Wiceprzewodniczący Rady- Lech Bokszczanin, Józef Cygan, Przewodniczący Rady - Jan Dzięcielski, Wiceprzewodniczący Rady- Rafał Fasuga, Wiceprzewodnicząca Rady - Joanna Gadzińska, Krzysztof Grudziński, Jan Jaškowiak, Tomasz Kempa, Krzysztof Lewandowski, Ryszard Makowski, Danuta Morańska, Luiza Nowaczyńska, Andrzej Ora, Marcin Paluszek, Lesław Podgórski, Zofia Skowrońska-Wiśniowska, Aldona Struzik, Violetta Wiercińska, Michał Zastawny, Władysław Wołosz, Wiesław Żurek.

(Nieobecni: Magdalena Rumiancew-Wróblewska, Marcin Wach)

2. Prezydent Miasta – Beata Moskal-Słaniewska

3. Zastępca Prezydent Miasta – Szymon Chojnowski

4. Sekretarz Miasta – Maciej Rataj

5. Skarbnik Miasta- Kacper Siwek

6. Radca Prawny- Kamila Żmidzińska

7. Rzecznik Prasowy- Magdalena Dzwonkowska

8. Zaproszeni Goście, m. in.:

○ **Dyrektorzy Wydziałów Urzędu Miejskiego/Pełnomocnicy Prezydenta:**

- Joanna Salus-Komorowska – Dyrektor Wydziału Przetargów i Inwestycji Miejskich
- Dagny Biowska – Zastępca Dyrektora Wydziału Przetargów i Inwestycji Miejskich
- Maciej Gleba – Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej
- Małgorzata Synowiec - Dyrektor Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami
- Małgorzata Osiecka - Dyrektor Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Architektury
- Sławomir Kwiatkowski - Dyrektor Wydziału Transportu
- Anna Dolata – Dyrektor Wydziału Wymiaru Podatków
- Alicja Masny – Dyrektor Wydziału Gospodarki Mieszkaniowej
- Anna Skrzypacz - Dyrektor Wydziału Funduszy Zewnętrznych i Rozwoju Gospodarczego
- Magdalena Urbańska-Malucha – Dyrektor Wydziału Edukacji
- Apolonia Kawka-Szczygieł - Dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich
- Ewa Suchowińska – Pełnomocnik Prezydenta ds. Nadzoru Właścicielskiego
- Barbara Sawicka – Pełnomocnik Prezydenta ds. Ochrony i Konserwacji Zabytków

○ **Kierownicy Referatów/ Biur/Pracownicy Urzędu Miejskiego:**

- Dorota Kruźlak – Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego
- Daniela Dębek – Kierownik Biura Ochrony Środowiska
- Radosław Werner – Kierownik Biura Sportu i Rekreacji
- Przemysław Kondzior - Referat Obsługi Informatycznej

- **Dyrektorzy miejskich jednostek organizacyjnych oraz spółek z udziałem gminy:**
- Ewa Cuban - Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej
- Bożena Kuźma – p.o. Dyrektora Świdnickiego Ośrodka Kultury
- Wojciech Burdek - Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej
- Marek Suwalski - Dyrektor Miejskiego Zarządu Nieruchomości
- Jerzy Żądło – Dyrektor Świdnickiego Ośrodka Sportu i Rekreacji
- Agnieszka Prątkielewicz – Dyrektor Techniczny Świdnickiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.
- Tomasz Kurzawa – Prezes Zarządu Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego „Świdnica” Sp. z o.o.
- Jacek Piotrowski – Prezes Zarządu Miejskiego Zakładu Energetyki Ciepłej w Świdnicy Sp. z o.o.

PORZĄDEK OBRAD:

1. Otwarcie LX sesji Rady Miejskiej i stwierdzenie quorum.
2. Przedstawienie porządku obrad LX sesji Rady Miejskiej.
3. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.
4. Przyjęcie protokołu z LIX sesji Rady Miejskiej.
5. Realizacja inwestycji miejskich w roku 2022 - Wydział Przetargów i Inwestycji Miejskich.
6. Ocena stanu realizacji inwestycji w roku 2022 - Wydział Dróg i Infrastruktury Miejskiej.
7. Polityka reklamowa miasta Świdnicy.
8. Przedstawienie projektów uchwał i ich podjęcie - (zał. nr 1, proj. LX/:1-4).
9. Sprawozdanie Prezydenta Miasta z działalności po 27.10.2023 r.
10. Interpelacje, zapytania oraz wnioski radnych i komisji.
11. Oświadczenia i sprawy organizacyjne.
12. Zakończenie LX sesji Rady Miejskiej w Świdnicy.

Ad 1. Otwarcie LX sesji Rady Miejskiej i stwierdzenie quorum

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski powitał Prezydent Miasta, Zastępcę Prezydenta, dyrektorów i kierowników jednostek organizacyjnych, Radnych, media i dokonał otwarcia LX sesji Rady Miejskiej w Świdnicy w dniu 24 listopada 2023 r., a następnie stwierdził quorum (17 radnych) i poinformował o prawomocności obrad.

Ad 2. Przedstawienie porządku obrad LX sesji Rady Miejskiej

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski przedstawił porządek obrad LX sesji Rady Miejskiej (zał. nr 2). Poinformował, że wpłynął wniosek Prezydent Miasta (zał. nr 3) o wprowadzenie do porządku obrad projektów uchwał:

- w sprawie zmiany budżetu
- zmieniająca uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Świdnicy.

Wniosek przedstawił Skarbnik Miasta Kacper Siwek.

Radni nie wnieśli uwag do porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie porządek obrad LX sesji Rady Miejskiej z wprowadzonymi zmianami:

w głosowaniu: za -16 , przeciw -0 , wstrzymało się -1 ,
(imienny wykaz głosowania radnych - zał. nr 4)

porządek obrad ze zmianami został przyjęty

Ad 3. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków

W skład Komisji Uchwał i Wniosków powołano Radnych:

- Luiza Nowaczyńska
- Zofia Skowrońska-Wiśniewska
- Violetta Wiercińska

Radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dziecielski poddał pod głosowanie skład Komisji:

w głosowaniu: za -17 , przeciw -0 , wstrzymało się -1 ,
(imienny wykaz głosowania radnych - zał. nr 5)

skład Komisji Uchwał i Wniosków został przyjęty

Ad 4. Przyjęcie protokołu z LIX sesji Rady Miejskiej

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dziecielski przypomniał radnym, że protokół z LIX sesji był wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miejskiej i w związku z brakiem uwag wniósł o jego przyjęcie:

w głosowaniu: za -18 , przeciw -0 , wstrzymało się -0 ,
(imienny wykaz głosowania radnych - zał. nr 6)

protokół z LIX sesji Rady Miejskiej został przyjęty

Ad 5. Realizacja inwestycji miejskich w roku 2022 - Wydział Przetargów i Inwestycji Miejskich.

Dyrektor Wydziału Przetargów i Inwestycji Miejskich Joanna Salus-Komorowska przedstawiła inwestycje zrealizowane w roku 2022 (zał. nr 7).

W tym temacie zabrali głos:

Radny Krzysztof Lewandowski – mam prośbę, czy mogłaby Pani powiedzieć w jednym zdaniu, jaka to była ogólna kwota tych naszych inwestycji i z podziałem środków własnych, czyli miejskich i środków rządowych, ewentualnie unijnych, żebyśmy mieli pełen obraz, skąd te pieniądze przysły.

Dyrektor Wydziału Joanna Salus-Komorowska – nie jestem w stanie w tym momencie udzielić takiej informacji, po prostu nie przeliczyłam tego.

Radny Krzysztof Lewandowski – szkoda, bo tak obrazowo Pani mówiła o tych kwiatkach, skwerkach, ławeczkach.

Dyrektor Wydziału Joanna Salus-Komorowska - skoncentrowałam się na inwestycji podając tylko pojedyncze wartości inwestycji, ale jeżeli Pan pozwoli to w trakcie sesji udzielę Panu takiej informacji, po prostu przeliczę i przekażę Panu.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska - Panie Radny, jeżeli Pan chce znaleźć jakiś obiekt swoich złościwości to zapraszam, ja dam radę, lubimy sobie czasem tak porozmawiać, proszę nie być złośliwym w stosunku do Pani Dyrektor i jej zespołu. Na każdej planszy miał Pan najpierw kwotę podaną, co do grosza i rozumiem, że Pani Dyrektor tego nie zsumowała, bo nie sądziła, że takie pytanie padnie. Mielicie Państwo wyszczególnione wszystkie prowadzone przez wydział inwestycje zakończone w roku ubiegłym, kontynuowane i zakończone w tym roku, z podaniem źródeł finansowania, co również było przez Panią

Dyrektor prezentowane. Może najpierw Pan Lech Bokszczanin i Pan Ryszard Makowski a ja bym chętnie jeszcze na koniec parę słów od siebie powiedziała.

Radny Krzysztof Lewandowski – bardzo proszę mi potem wyjaśnić Pani Prezydent, jak należy spytać o finansowanie inwestycji miejskich, żeby to nie było odebrane jako złośliwość. Przecież to jest proste, rzeczowe, podstawowe pytanie.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – mówię o tym wtręcie o kwiatkach, kwiatki też są ważne, jak Pan wie, każda z tych inwestycji, która dotyczy przestrzeni, ma w sobie zielony element, czyli nasadzenia, natomiast oczywiście dostanie Pan podsumowanie, Pani Dyrektor Dagny w tej chwili podlicza te pozycje, my nie ujmujemy wydatków majątkowych indywidualnie, za chwilę dołączy się Pan Dyrektor Gleba, to także są wydatki majątkowe, więc podanie jednej kwoty byłoby możliwe, ale uwzględniając wszystkie wydatki majątkowe. Za chwilę Pan otrzyma.

Radny Krzysztof Lewandowski – nie ja, tylko Rada Miejska. Wszystkich nas to interesuje.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – wszystkie dane miał Pan przy poszczególnych inwestycjach, chyba, że Pan nie uważał, czy jeszcze raz mamy cofnąć. Każda inwestycja była pokazana, zaczynając od opisu, wartości inwestycji, źródeł finansowania i wykonawcy. Dodam tylko do basenu, tam należałoby to w pewnym sensie skorygować, że kwota jest jak najbardziej prawdziwa, z jednym ale, udało nam się od tej głównej inwestycji odzyskać podatek VAT, wrócił do naszego budżetu, Państwo na poprzednich sesjach już te kwoty na równie potrzebne cele rozdysponowali, to jest też bardzo ważne i to, co dotyczy finansów, Pani Dyrektor o tym mówiła, to jest w prezentacji - ta największa inwestycja, czyli przebudowa kompleksu basenów odkrytych wraz z przebudową strefy wejścia została pokryta wyłącznie ze środków Gminy Miasta Świdnicy. Nie mieliśmy na to żadnego dofinansowania, mieliśmy wówczas taki potencjał, żeby z takim zadaniem się skutecznie i z powodzeniem zmierzyć.

Wiceprzewodniczący Rady Lech Bokszczanin – w pierwszej kolejności chciałem pogratulować bardzo fajne i ważne inwestycje, nie tylko kwiatki, jak był Pan Radny skłonny zauważyć. Mam pytanie, ile w sumie udało się uzyskać lokali mieszkalnych, czyli Leśna i remontowane mieszkania. Miałbym też prośbę, zapoznawałem się z tym raportem, mamy go dostępnego na stronie ale w strasznej wersji, są inne kwoty i trochę inne slajdy, jakby można było nam udostępnić tą wersję aktualną przez stronę Rady Miejskiej.

Dyrektor Wydziału Joanna Salus-Komorowska – odpowiedziała, że 25 mieszkań przy ulicy Leśnej, 2 mieszkania przy ulicy 1 Maja 3 i jedno mieszkanie przy ulicy 1 Maja 15. To są te trzy niewielkie inwestycje, które są dofinansowane z programu REACT Ukraina. O tym jednym mieszkaniu nie zdążyłam powiedzieć, bo zaliczam to jako inwestycję zrobioną w 2023 roku. Odpowiadając na Pana pytanie, 28 mieszkań pozyskaliśmy.

Radny Ryszard Makowski – konserwator zabytków to taki trudny temat, gdzie Pani miała największe problemy z konserwatorem zabytków, czy były w ogóle.

Dyrektor Wydziału Joanna Salus-Komorowska – może nie problemy, bo staraliśmy się nie dopuścić do tego, natomiast najwięcej rozmów, negocjacji i ustaleń z konserwatorem zabytków dotyczyło kwartałów śródmiejskich, zwłaszcza kwartał ulic Grodzka-Kotlarska, na roboczo podwórko przy ZETO. Tam było najwięcej z różnych przyczyn, Pani Konserwator życzyła sobie, żeby ten obszar pozostał w charakterze podwórka. Podwórko dla Pani Konserwator to przestrzeń, gdzie jest jak najwięcej zieleni, jak najmniej miejsc parkingowych i postojowych. To, co udało nam się zrealizować na podwórku przy ZETO, na ten moment mamy tam 29 miejsc parkingowych, to był efekt bardzo długich negocjacji. Pani Konserwator uznała, że skoro pozyskaliśmy pieniądze z projektu, w którego nazwie były wspólne podwórka, biorąc pod uwagę, jaka jest jej wizja nt. tego obszaru uznała, że tam powinno pozostać podwórko, ale broniliśmy naszego pomysłu, myślę, że mieszkańcy nigdy by tego nie zrozumieli i sami wiemy, jak jest trudno zaparkować samochód, jak wygląda kwestia ilości

samochodów w obrębie ulicy Grodzkiej. Proszę sobie teraz wyobrazić, że dopuściliśmy do tego, że w podwórku przy ZETO nie byłoby miejsc parkingowych albo byłyby 4 miejsca parkingowe, na pewno nie byłoby to funkcjonalne.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – zacznę od wątku, na którym skończyła Pani Dyrektor, jest to chyba największy problem w strefie centralnej, to znalezienie kompromisu między oczekiwaniami użytkowników tej przestrzeni. Wiadomo, że nasze centrum miasta jest bardzo zwarte w zabudowie, jest pięknie zachowanym z jednej strony układem starówki i pochodzącym jeszcze ze średniowiecza, później nieco przebudowanym, ale powstawało w czasach, kiedy ludzie nie używali pojazdów takich, jak my chodzili na piechotę, ci bogatsi mogli korzystać z dorożek, wozów, samochody pojawiły się dużo później. Dziś nie dość, że możemy z tego korzystać to obserwujemy takie zjawisko, że w rodzinach są po 2-3 samochody, ci, którzy są mieszkańcami strefy chcą mieć zapewnione miejsca parkingowe jak najbliżej, z drugiej strony to w centrum zlokalizowanych jest wiele zakładów usługowych, sklepów, banków, kancelarii i dojazd klientów do tych miejsc też musi być zapewniony, stąd też to chyba jest największe wyzwanie, tym bardziej, że nie wszyscy też rozumieją, że kiedy rozpoczynamy przebudowę jakiegoś fragmentu układu komunikacyjnego, musimy stosować się do wymogów, które stawia nam prawo, które zostały ściśle określone w rozporządzeniach ówczesnego ministra transportu i te wymogi restrykcyjnie określają odległości, szerokości miejsc do parkowania, oznaczenia. Mieszkańcom niekiedy się to nie podoba, bo poprzez przebudowę zmniejszamy ilość istniejącą takich miejsc, ale w innym wypadku żaden z naszych projektów nie uzyskałby akceptacji i nie moglibyśmy uzyskać pozwolenie na budowę. To są największe wyzwania przy remontach centrum. Kolejne wyzwanie, o którym nie mówiła Pani Dyrektor, ale warto o nim wspomnieć to niełatwe próby pogodzenia interesów poszczególnych wspólnot mieszkaniowych, pogodzenia w samych wspólnotach różnych oczekiwań, wizji rewitalizowanych przestrzeni. To było chyba nasze największe wyzwanie społeczne, to były spotkania organizowane zarówno przez Panią Dyrektor Salus-Komorowską, jak i Panią Dyrektor Małgorzatę Synowiec i ich pracowników. Takich spotkań odbyło się wiele, z zarządcami nieruchomości, z właścicielami. Myślę, że udało się wypracować taki rodzaj przestrzeni, który zadowala maksymalną ilość mieszkańców, może nie wszystkich, ale odgłosy są bardzo pozytywne. W nawiązaniu do tego, co mówiła Pani Dyrektor, chcę zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz. Mieliśmy tu inwestycje różnego rodzaju, niektóre o charakterze modernizacyjnym, bardzo ważnym, jak np. Niepubliczna Szkoła Podstawowa, która nie pobiera od dzieci czesnego, wykonuje ogromną pracę wychowawczą na rzecz dzieci z centrum miasta, szkoła, która wciąż mieści się w budynku miejskim i naszym obowiązkiem było wykonanie remontu, który umożliwił tej szkole dalsze funkcjonowanie. Duży remont, bardzo dobrze skoordynowany, zarówno przez nasz wydział, jak i samą szkołę. Wiemy, że poprawiło to znacznie komfort funkcjonowania, bo zmieniły się łazienki, dzieciom jest w tej chwili ciepło, więc to taka pozycja, która tak przemknęła może niezauważenie, ale z punktu widzenia społecznego jest bardzo ważna. Mówiliśmy o tych porządkujących kwestiach, o rozbiórkach. Mamy kolejne takie plany, i tu będziemy na pewno w głębokiej dyskusji z Panią Konserwator, bo mamy zdefiniowanych kilka takich miejsc w centrum miasta, które byśmy chcieli uporządkować, odzyskać tę przestrzeń, przeznaczyć na coś innego, być może na zieleni, nową zabudowę czy miejsca postojowe, bo tych ciągle nam brakuje. Zacznę od innego akcentu, bo wiele z tych inwestycji wpasowuje się w założenia, które przyjęliśmy w roku 2016, uchwalając lokalny program rewitalizacji. Ci z Państwa, którzy są kolejną kadencją, na pewno ten program pamiętają. Był poprzedzony bardzo głębokimi badaniami, szeroką współpracą, w tych spotkaniach uczestniczyli także Państwo. Włączyliśmy tam bardzo wiele podmiotów, które na terenie miasta odpowiadają za różne sfery życia, starając się zdefiniować potrzeby w poszczególnych fragmentach centrum, przede wszystkim zabytkowego. Zrobiliśmy to z jednej strony, ponieważ takie wymogi stawia ustawa o rewitalizacji, ale też już wówczas samo słowo „rewitalizacja”, rozumiane jako ożywienie pewnych przestrzeni, przywrócenie im należytych funkcji społecznych bądź stworzenie warunków do wypełniania nowych funkcji było coraz powszechniejsze, także w kontekście możliwości uzyskiwania środków zewnętrznych. W momencie, kiedy pojawiły

się pieniądze unijne, jak i rządowe na realizację takich programów, byliśmy przygotowani i to, co Państwo widzą, to konsekwentne realizowanie założeń sprzed 7 lat, jak np. rewitalizacja przestrzeni. Kilka lat temu wykonaliśmy projekt, który obejmował ulicę Siostrzaną, Franciszkańską, to pierwszy nasz eksperyment, jeżeli chodzi o koordynowanie wniosków, które do nas spływały od bezpośrednich interesantów, tych, którzy ta przestrzeń użytkują na co dzień, ale też tych, którzy korzystają z niej sporadycznie. Będziemy ten proces kontynuować, mamy zdefiniowane kolejne takie przestrzenie, mieszkańcy pytają „a kiedy u nas”, to odpowiemy krótko: wtedy, kiedy będzie nas stać, kiedy pozyskamy takie pieniądze. Nadziejemy taką mamy, ponieważ to środki na rewitalizację przestrzeni, a rewitalizacja to spójne działanie dotyczące infrastrukturalne, ekonomiczne, społeczne, środowiskowe, kulturowe. Takie środki są przewidziane zarówno w funduszach unijnych, Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, czy w oczekiwany Krajowym Programie Odbudowy. Środki z KPO mają zostać uruchomione w najbliższych miesiącach, jesteśmy przygotowani do absorpcji takich pieniędzy m.in. z wykorzystaniem na dalsze zmiany w zdegradowanych obszarach. Pojawiają się pytania „dlaczego nie u nas” i odzywa się jakaś wspólnota z obrzeży miasta – ponieważ możemy rewitalizować przestrzeń, która jest publiczną, jest własnością Miasta i która pozostanie otwarta. Na takie rzeczy możemy pozyskiwać pieniądze, na inne niestety nie. To są proste zasady, być może czasem niezrozumiałe dla mieszkańców. Chcę powiedzieć o pewnej konsekwencji w tym, co robimy, bo takie rzeczy jak Zaułek Świętokrzyski, odnowienie kamienic przy ulicy Wewnętrznej i Rynku, cały system dotacji na obiekty zabytkowe, które są rozdysponowane pomiędzy wnioskodawców, są prowadzone w sposób konsekwentny. Przyjeliśmy, że Rynek to centrum miasta, jądro, które chcielibyśmy doprowadzić do świetności, to nie tylko zewnętrzne prace. Program KAWKA miał za zadanie m.in. doprowadzenie systemowego ciepła do Rynku poprzez ulicę Franciszkańską, Grodzką, żeby z jednej strony cieszyć się pięknymi elewacjami, a z drugiej zabezpieczyć je przed niszczeniem poprzez dym z kominów, jego jest znacznie mniej w mieście, to są tony pyłów, które nie dostają się w tej chwili do powietrza. O kwestiach zdrowotnych można by było mówić długo, natomiast wszystkie te przedsięwzięcia są w pewien sposób spójne, to rewitalizowanie przestrzeni, który kończy się posadzeniem kwiatków, zaczyna się od ułożenia nowych sieci, zapewnienia ekologicznego ogrzewania, przełożonej nawierzchni czy prac, na jakie zwróciła uwagę Pani Dyrektor. Idąc dalej, będziemy w tych wytyczonych obszarach kontynuować pewne działania, Pani Dyrektor powiedziała, że mamy w tej chwili przyznane środki na I etap realizacji Teatru Miejskiego, szeroko rozumianego, bo chodzi o elewację sięgającą aż za drugi zakręt, czyli obejmie całą elewację Muzeum Dawnego Kupiectwa i znowu jest to jakieś dopełnienie. Wymieniliśmy okna, zamkniemy to nową elewacją z tamtej strony. Teatr będzie poddany bardziej gruntownym pracom, będziemy w styczniu składać wnioski na etap, który dotyczy prac wewnętrznych, natomiast pozyskaliśmy już środki na dokończenie prac w budynku MOPS-u, czyli ulica Franciszkańska, na remont Biblioteki, na rewitalizację placu Lecha Kaczyńskiego, Plac Grunwaldzki, czyli każdy z tych elementów doprowadzić ma do tego, żebyśmy zrobili to w sposób spójny, ciągły, żeby niedługo powiedzieć, że program, który przyjęliśmy 7 lat temu, został zrealizowany w maksymalnym stopniu i centrum, które jest z jednej strony obszarem zamieszkanym przez kilka tysięcy świdniczan, a z drugiej strony ma być wizytówką, magnesem, który ma przyciągnąć do Świdnicy turystów, zrobiliśmy to w sposób maksymalny, satysfakcjonujący nas wszystkich.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dziecielski – jeszcze raz w imieniu wszystkich podziękował za realizację tych inwestycji, za trud włożony w to, żeby ta przestrzeń nasza coraz bardziej piękniała.

Przerwa 10 min

Ad 6. Ocena stanu realizacji inwestycji w roku 2022 - Wydział Dróg i Infrastruktury Miejskiej.

Dyrektor Wydziału Dróg i Inwestycji Miejskich Maciej Gleba przedstawił ocenę stanu realizacji inwestycji w roku 2022 (zał. nr 8).

W tym temacie zabrali głos:

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – Pierwsza pozycja, jaka się w prezentacji znalazła to chodniki. Pan Dyrektor dość szczegółowo je omówił, trzy chodniki przez cały rok za kwotę 336 tysięcy. W roku 2015 przekazaliśmy w budżecie na chodniki i parkingi około 900 tysięcy i zakres rzeczowy objął kilkanaście takich miejsc. Zrobiliśmy z Panem Dyrektorem krótką analizę – w tamtym czasie jeden metr chodnika, szacunkowo, to około 200 zł. Dzisiaj, kiedy wyceniamy tego typu inwestycje, musimy wziąć pod uwagę stawkę około 800 zł. Nasza siła sprawcza w tych inwestycjach jest dużo mniejsza, stąd też tak trudno jest zwiększyć zakres, o który często Państwo apelują i my z większością tych apeli się zgadzamy, bo też chodzimy tymi ulicami, chodnikami, korzystamy z różnych miejsc parkingowych, ale chcę uzmysłwić, jak bardzo wzrosły ceny w niektórych przypadkach, szczególnie w robotach drogowych. Nie mamy na to wpływu. Miernikiem wysokości cen są postępowania przetargowe, widzimy, że poziom cen się ustabilizował w ostatnich miesiącach, ale w porównaniu do tego, co działo się 7-8 lat temu, jest znacznie wyższy. Jest to efekt kosztów, jakie ponoszą przedsiębiorcy w tej branży, wzrost kosztów materiałów, robocizny, energii, za to wszystko płacimy. Pan Dyrektor nie dodał takiej rzeczy, że kwestie parkingów, chodników, które są bardzo ważne w mieście, są realizowane w oparciu o dokument, który powstał kilka lat temu, ale wciąż jest w dużej mierze aktualny. Z tego co pamiętam, Państwo taki dokument mieli przekazany na początku kadencji, warto zerknąć i zobaczyć, że przy dużej ilości kwestii, jakie się pojawiają w dużej ilości wniosków, jakie składacie, jak dużo, krok po kroku, w ciągu tych lat udało się nam zrobić. Odnosząc się do tego, co powiedział Pan Dyrektor – to, że kilka lat temu byliśmy w stanie samodzielnie, przy Państwa akceptacji, zrealizować poważny remont drogi za prawie 10 milionów zł. Dziś takich zdolności nie mamy. To znowu wynik tego, jak uległa zmianie struktura dochodów samorządów i bardzo byśmy chcieli, żeby ta struktura wyglądała podobnie jak wtedy, żebyśmy mogli decydować, mając pokryte wszystkie wydatki bieżące związane z funkcjonowaniem Miasta, na jakie inwestycje przekazać wypracowane przez Miasto nadwyżki, celowo użyłam tego słowa, bowiem jeśli budżet składa się z podatków, tzn. że są to pieniądze wypracowane przez nas wszystkich. Dzisiaj cieszymy się, że otrzymaliśmy takie wsparcie zewnętrzne, które pozwoli zarówno w przyszłym roku, jak i w 2025, niektóre zadania będą rozłożone na taki czas, zrealizować kilka istotnych inwestycji drogowych. Cieszymy się z tego, co już jest realizowane, np. ulice Inżynierska i Kraszowicka, ale chcielibyśmy, by ta struktura wyglądała trochę odmiennie. W międzyczasie Pani Dyrektor Biowska przyniosła informację dla Radnego Lewandowskiego – oddzielając inwestycje realizowane przez Wydział Inwestycji, którym kieruje Pani Dyrektor Salus-Komorowska, całkowita wartość inwestycji w roku 2022 wyniosła 40 957 095,49 zł, z czego wkład Miasta Świdnicy było to 33 727 095,49 zł. Środki zewnętrzne w roku 2022 to 1 700 000 zł pochodzących z Regionalnego Funduszu Inwestycji Lokalnych i ujmując ten zwrot VAT-u w wysokości 5 500 000 zł, to mamy dodatkową kwotę, która zmniejszyła wkład Świdnicy. Mówimy umownie, bo nie zmniejsza to wkładu, jest to zwrot. W roku 2023 całkowita wartość inwestycji 23 088 622,19 zł, wkład Gminy Miasto Świdnica – 8 672 275 zł, środki zewnętrzne to m.in. Regionalny Fundusz Inwestycji Lokalnych, Polski Ład i program Ukraina – 15 016 347 zł, jeżeli Pan Radny sobie życzy w formie bardziej oficjalnej to proszę przekazać, zrobimy.

Wiceprzewodniczący Rady Lech Bokszczanin – Pani wróciła do tematu poprzedniej prezentacji i pojawiło się pytanie zaprezentowane na facebooku przez Panią Redaktor Szymkiewicz odnośnie rewitalizacji podwórek. Wspomniała Pani o rewitalizacji podwórek w centrum a Pani Redaktor pyta się o rewitalizację podwórek dalej od centrum, np. Kopernika, Wrocławska, coś więcej na ten temat możemy usłyszeć.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – będziemy proponować wspólnotom, już to robimy, które tymi podwórkami są zainteresowane, wydzierżawienie ich od miasta lub kupno.

Rewitalizujemy te przestrzenie, które są publicznie dostępne wszystkim mieszkańcom miasta, znajdują się w obszarze rewitalizacji, przyjęliśmy taki program w roku 2016, w innych przypadkach będziemy zachęcać wspólnoty, żeby realizowały to na własny koszt. Bardzo często dotyczy to wspólnot, które kupowały od miasta mieszkanie z bardzo wysoką bonifikatą, sięgającą w niektórych wypadkach nawet 90-kilku procent. Liczymy na to, że błędy przeszłości zostaną w ten sposób naprawione, uważam bowiem, że to są błędy przeszłości, jeżeli wydziela się wspólnotę, sprzedaje się za grosze mieszkania, powinno się również sprzedać teren przynależny niezbędny do funkcjonowania całej nieruchomości, a nie pozostawiania po stronie wydatków miasta, które to wydatki ponosi albo Pan Dyrektor Gleba albo Pan Dyrektor Suwalski. Jest to niesprawiedliwe. Może paść argument, że ci mieszkańcy płacą podatki – tak, wszyscy płacimy podatki i powinny być kierowane przede wszystkim na zadania, które dotyczą jak największej grupy mieszkańców np. drogi czy chodniki, z których korzystamy wszyscy, taką infrastrukturę jak drogi publiczne i chodniki robimy we wszystkich częściach miasta. Podwórka – uważam, że powinien to być wysiłek mieszkańców, nie są to przy dzierżawie czy wykupie kwoty duże, zrobiłam sobie kiedyś, w porozumieniu z Panią Dyrektorem Synowicz, takie wyliczenie – jeden metr dzierżawy podwórka to 4 grosze miesięcznie. Patrząc na podwórko np. 1000 metrowe, 10 arów to już jest 400 zł miesięcznie. W przypadku, gdy wspólnota wyraża taką chęć, możemy dany teren sprzedać, jest wyceniany tak jak podwórko, ceny są korzystne, można skorzystać z 50% bonifikaty, wtedy koszt zakupu wynosi około 100 zł za m², można skorzystać z zapłaty ratalnej, nawet na 10 lat. Przy 1000 metrowym podwórku to jest ok. 100 tysięcy złotych, podzielona na 10 lat, potem na 12 miesięcy to około 800 zł dla wspólnoty i wtedy może zdecydować, czy przeznaczą dany teren na parking, może w ogólnie ma tam parking a jest tylko teren zielony, albo dzieli w taki sposób, jaki uważa za stosowne. Nie możemy budżetu Miasta obciążać takimi wydatkami, ponieważ nie ma na to pieniędzy. Jeżeli Pan Dyrektor Suwalski na co dzień boryka się z takimi problemami jak konieczność remontu dachów, instalacji w starych budynkach, w starej zabudowie, to przepraszam, ale dla nas społecznie to są ważniejsze wydatki niż urządzenie podwórek dla wspólnot, właścicieli prywatnych, którzy powinni również partycypować w kosztach. Mam nadzieję, że wyjaśniłam to jak najszerszej można.

Wiceprzewodniczący Rady Lech Bokszczyński – dziękuję bardzo za odpowiedź, myślę, że do osoby, która to pytanie zadała, powinna odpowiedź trafić, mam nadzieję, że trafiła, ja byłam tylko nośnikiem.

Radny Lesław Podgórski – w nawiązaniu do tego, co Pani Prezydent powiedziała, chciałem uzupełnić, że w tym okresie, w którym Pani porównywała ceny, to w porównaniu 2015 roku do obecnych czasów to kilkaset procent, ceny głównie materiałowe, ale również robocizny wzrosły, stąd ta wartość inwestycji. Chciałem zwrócić uwagę, że na to złożyło się od miasta i nawet może od państwa, nie bardzo zależne fakty, tapnięcia, żeby nie nazywać tego kataklizmami. Pierwsze to zielony deal preferowany przez Unię Europejską, to głównie ceny energii, później nawiedził nas na początku 2020 roku kataklizm COVID, porównywalny nawet do grypy hiszpanki sprzed 100 lat, następne to w ubiegłym roku wojna za granicami naszego kraju. Myślę, że te kataklizmy już się jakoś ustabilizowały i te ceny dalej nie będą wzrastały, żebyśmy faktycznie mogli mieć punkt odniesienia do tego, co można by zrobić, a ceny dalej nie będą rosły, bo już po rynku widać cen i wykonawców, że się stabilizują, bo ceny hurtowe materiałów budowlanych w miarę się stabilizują, ceny paliwa również i myślę, że wiele się nie obniży, oby pozostały na tym poziomie, dalej nie rosły i aby kolejnej wojny nie było w bliższych czy dalszych granicach. W nawiązaniu do wystąpienia Pana Dyrektora chciałem dopytać – taka informacja padła, że 75% lamp są miasta, pozostałe są czyje i w jakim one są stanie.

Dyrektor Wydziału Maciej Gleba – 75% to nasze oświetlenie miejskie, a 25% właścicielem tego majątku jest Tauron Nowe Technologie z Wrocławia i to jest właściciel tego najgorszego oświetlenia. Nasze jest w zdecydowanie lepszej kondycji, to jest oświetlenie, które w dużej części powstaje przy inwestycjach drogowych. Wymieniamy wtedy oświetlenie z sodowego, poprzednio rtęciowego na LED-owe, w związku z czym nasze jest nowe. Aplikujemy

o inwestycję z programu „Rozświetlamy Gminy”, tam liczba lamp oświetlenia sodowego, które powinno ulec wymianie, jest określona na nieco ponad 2500 i mamy nadzieję, że uzyskamy finansowanie, wystąpiliśmy o maksa, w tym programie mówiło się o 4 milionach złotych przy zaangażowaniu środków gminy w wysokości miliona złotych i mieliśmy zgodę Pani Prezydent, Pan Skarbnik również nie protestował i taki wniosek poszedł, mam nadzieję, że uzyskamy finansowanie. Jeżeli chodzi o finansowanie tej gorszej strony mocy, czyli wymiany opraw oświetlenia ulicznego po stronie TNT, również jest to przedmiotem naszej szczególnej uwagi, jest to prądochłonne, to te lampy oświetlenia na słupach betonowych, których bardzo wiele spotykamy w mieście i to jest rzecz bardzo pilna. Na to poszukujemy wspólnie z Panią Dyrektorką Anią Skrzypacz środków w aglomeracji, nie powiedzieli nam wyraźnie, że nie, wniosek aplikacyjny poszedł, żeby te lampy TNT w zakresie opraw wymienić. Za prąd na tych lampach płacimy my, czyli jesteśmy zainteresowani obniżeniem kosztów eksploatacji tych opraw. Wymaga to określonego montażu, porozumienia, uzgodnienia warunków finansowych, bo wchodzimy z pieniędzmi nie na nasze mienie, czyli trudne rozmowy z Panem Skarbnikiem, żeby to zaakceptował albo pokazał ścieżkę realizacji. Jeżeli dostaniemy dofinansowanie to będzie dosyć duża pomoc, nie pamiętam ile. Dopowiem, że na parkingi mamy kilka „półkowników”, w konsultacji z Panią Dyrektorką złożyliśmy do aglomeracji wnioski na budowę w 7 lokalizacjach parkingów w mieście, z tego co pamiętam dwa duże na Osiedlu Młodych, Marcinkowskiego, vis-a-vis Szkoły Podstawowej nr 4, o tym rozmawiamy od zawsze, tam jest parchaty chodnik, którego nie przebudowujemy, bo w ramach przebudowy miejsc parkowania będzie trzeba geometrię ulicy kompletnie zmienić, chodnikiem odsunąć się w teren Spółdzielni i na to mamy dokumentację, decyzje ZID-owskie, to jest o tyle ważne, że dotychczas, kiedy realizowaliśmy dokumentację w trybie pozwolenia na budowę to po 3 latach musieliśmy na siłę albo ją odłożyć albo ponosić koszty związane z aktualizacją. Tryb decyzji ZID-owskiej powoduje, że cały czas jesteśmy w grze. Liczymy na to, że starania Pani Dyrektorki w aglomeracji przyniosą nam nowe wyzwania.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – chciałam jeszcze do oświetlenia nawiązać, ponieważ kilka dni temu uczestniczyłam w spotkaniu Smart City, na którym są prezentowane m.in. różne nowoczesne technologie pozwalające na monitorowanie tego, co robimy w energii potrzebnej do funkcjonowania miasta, wiele mówiono o oświetleniu, na pewno będziemy próbować jeszcze sięgać po rozwiązania, które pozwolą nam funkcjonujący w mieście system udoskonalić. Jakie mamy bolączki – wiemy, co trzeba zrobić – też mniej więcej wiemy, wynika to z przeprowadzonego audytu, który objął cały system oświetlenia miejskiego, to świeży dokument oceniający zarówno nasze zasoby, jak i sposób ich wykorzystania. Odpowiadając konkretnie, mam przed sobą opracowanie, które na potrzeby tej konferencji przygotowała Pani Dyrektorka Renata Kogut i Pan Maciej Kudyba, za co bardzo dziękuję, w skrócie – ogółem w mieście mamy 5500 punktów oświetleniowych, z tego 3700 jest wyposażonych w oprawy oświetleniowe sodowe, 1800 jest wyposażonych już w oprawy typu LED. Wróć do sodowego oświetlenia, ono też jest różnego rodzaju, modernizowaliśmy te lampy i to nam trochę czkawką się odbiło, bo w momencie, kiedy uruchomiono program SOWA, z którego gminy mogły korzystać, to stan naszego oświetlenia wtedy był zbyt dobry, a potencjalne parametry zbyt niskie, żeby móc z tej możliwości skorzystać. Teraz to wygląda zupełnie inaczej, będziemy o takie środki aplikować i to, o czym wspomniał Pan Dyrektor, „Rozświetlamy Polskę”, to jest taki program, na rozstrzygnięcie którego czekamy. Tam aplikujemy o wymianę 2435 sztuk opraw sodowych na LED-owe, to nie jest tylko kwestia poprawy parametrów oświetlenia, wielu mieszkańców mówi, że to białe światło jest bezpieczniejsze, sprawia wrażenie, że ta przestrzeń jest lepiej doświetlona, ale też liczymy na konkretne oszczędności – z nimi różnie bywa, bo myśmy jeszcze 4 lata temu chwalili się, że oświetlenie miesięczne Parku Centralnego, tam jest 250 punktów świetlnych, kosztuje nas 300 zł miesięcznie. W tej chwili kosztuje nas 1200 zł, czterokrotnie wzrosły ceny energii, co nie znaczy, że nie mamy oszczędzać, ale jeżeli dzisiaj liczymy to w jakichś kwotach to może za moment okazać się, że te kwoty są nieadekwatne do rzeczywistości, na co wpływu nie mamy i słusznie Pan Radny Podgórski powiedział, że to przyczyny zewnętrzne, na które żadne z nas wpływu nie miało. Własnością Miasta jest 4300 punktów oświetleniowych, 1800

punktów nadal pozostaje jako własność Taurona. Dość dobrze panujemy nad punktami oświetleniowymi, ale oświetlenie w mieście to nie tylko punkty, także sieci, a te są własnością w dużej mierze Taurona i z tej strony spotykają nas różne niespodzianki, choćby poprzez aplikację mMieszkaniec czy indywidualne zgłoszenia słyszymy o różnego rodzaju wyłączeniach, włączeniach niekontrolowanych, te wyłączenia szczególnie są uciążliwe, a często wynika to z tego, że sieć jest już niesprawna, my monitujemy do Taurona. Te sieci są przez nich wymieniane, niemniej nie w takim tempie, nie tak szybko i nie w takim zakresie, jakbyśmy sobie życzyli, ale jesteśmy cały czas z Tauronem w kontakcie, stąd patrząc na oświetlenie miejskie trzeba wziąć pod uwagę, że jest dwóch właścicieli, dwóch dysponentów i wymaga to bardzo ścisłej współpracy, ale myślę, że w skali całej Polski, w Świdnicy jest niezłe. Ponieważ ta informacja, która z Wydziału Pana Dyrektora jest przygotowana jest spójna i ciekawa, poprosiła Dyrektora o przygotowanie jej również dla Radnych. To tylko dwie strony, a jest tutaj dużo konkretnych informacji dotyczących oświetlenia.

Radny Lesław Podgórski – chciał dopytać, czy w jakiś sposób próbujemy naciskać na Taurona, ale Pani Prezydent już odpowiedziała na to, więc ponawiam, żeby nie ustawać w tym, bo to jest 25% i prawie 1500 oprav, to duża ilość, nie mówiąc o sieciach.

Radny Krzysztof Lewandowski – do pełnej i rzeczowej oceny inwestycji w ostatnich latach właśnie potrzebna była odpowiedź na moje pytanie, ile to wydaliśmy własnych środków, a ile zewnętrznych. Pani Prezydent powiedziała 50 milionów w 2022 i 23 miliony w 2023, to jest zastanawiające, bo jest duży spadek, ponad 50% jednak mniej inwestycji wykonaliśmy w tym roku, ale jednak przy pierwszym i drugim wskaźniku to pokazuje, że bez dotacji czy rekompensaty, Pani Prezydent ciągle podkreśla, ile to straciliśmy czy utraciliśmy dochodów PIT, które zostały pomniejszone dla samorządów, ale te wskaźniki wyraźnie pokazują, że zyskaliśmy i to zdecydowanie więcej. Te przychody, które mogliśmy uzyskać z PIT-u, a ta rekompensata jest dużo większa i to jest odpowiedź na to, dowód, że bez wsparcia rządu, Polski Ład czy inne projekty, nie bylibyśmy w stanie wykonać nawet połowy tych inwestycji, bo w 2022 roku wsparcie to było ponad 30%, a w 2023 to jest blisko 60%. Nie bylibyśmy w stanie wykonać połowy tych inwestycji i to należy zapamiętać, podkreślić i liczyć na to, że przyszłe rządy również wykażą się taką troską o inwestycje w samorządach i oby tak było, oby się nie okazało, że to, co dostaliśmy i co było najlepsze to było w tych minionych 8 latach i się może już nie powtórzyć, ale obym był złym prorokiem. Jeszcze raz – tylko dzięki tym dotacjom bylibyśmy w stanie wykonać tak dużo na terenie miasta, tak dużo inwestycji oczekiwanych przez mieszkańców, potrzebnych miastu. Jest jedna inwestycja, o której trzeba jedno zdanie dodać, Pan Dyrektor o tym mówił - skrzyżowanie ulicy Kliczkowskiej – trzeba dołożyć wszelkich starań, by to skrzyżowanie zostało zrealizowane, bo staramy się o to od 10 lat a widzimy, że w tej chwili miasto bez tego skrzyżowania będzie się dusić komunikacyjnie, bo ta jedna ulica ma swoją określoną przepustowość i jeśli tego nie otworzymy to będzie coraz trudniej, czyli pamiętajmy o ulicy Kliczkowskiej jak o jednej z istotniejszych inwestycji na przyszły rok.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – nie można tego tak zostawić bez komentarza, tylko dlatego, że to rząd, który odchodzi. Pozbawił samorządy przychodów, staliśmy się nie podmiotowi tylko uprzedmiotowiono samorząd, gdzie samorządy z kartonikami, z ministrami musieli stać, żeby doprosić się jakichś finansów. To tylko przez te 8 lat zabrano nam przychody Panie Radny.

Radny Michał Zastawny – dopytał o termin rozstrzygnięcia, kiedy możliwe jest dofinansowanie i wymiana tych lamp, jeżeli będzie ono przyznane, czy to jest przyszły rok.

Dyrektor Wydziału Funduszy Zewnętrznych i Rozwoju Gospodarczego Anna Skrzypacz – jeżeli chodzi o konkurs „Rozświetlona Polska” czekamy, już powinny zapadnąć decyzje, niestety nie zapadły, czy zapadną - nie wiem. Według regulaminu rozstrzygnięcie tego konkursu już powinno nastąpić.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – kontynuując to, co Pan Przewodniczący powiedział ad vocem do Pana Lewandowskiego. Inwestycje, o których zdecydowaliśmy w roku 2022, dwie bardzo duże, czyli basen i Polna Droga, były zrealizowane wyłącznie ze środków budżetu Gminy Miasto Świdnica i również podkreślałam, że to, na czym nam zależy to zachowanie takiej struktury dochodów, jaka funkcjonowała przedtem. W budżecie tegorocznym, według bardzo szacunkowych wyliczeń, brakuje około 15-17 milionów, które straciliśmy w wyniku zmian w systemie liczenia podatków, czyli zabrakło ok. 37, wróciło do nas 21, ta rekompensata niestety wpłynęła w tym roku, więc ona nam pozwoliła zamknąć budżet roku przyszłego. Cały czas pracujemy w warunkach niepewności i większość samorządowców chciałaby, żeby decyzje o rodzaju inwestycji i ich zakresie zapadały w samym samorządzie, np. tu na sesji, żebyśmy mogli podjąć takie decyzje wspólnie. Zapytano mnie w wywiadzie radiowym, czy Nowy Ład do wyrzucenia czy do poprawki. Uważam, że do poprawki i powinniśmy dostawać wsparcie rządu przy inwestycjach strategicznych, które rzeczywiście przewyższają potencjał gminy przy bardzo dużych inwestycjach drogowych, bo trudno sobie wyobrazić, że miasto buduje samodzielnie obwodnicę czy główną drogę tranzytową. Powinniśmy otrzymywać pomoc rządową i m.in. to właśnie wpłynęło na wysokość tego wskaźnika przy budowie mieszkań, takie programy funkcjonują od lat, Bank Gospodarstwa Krajowego, założony wiele lat temu, jest instytucją, która przez lata oferowała samorządom wsparcie w formie dotacji albo niskoprocentowanych kredytów, właśnie po to, żeby takie zadania, przekraczające potencjał danej gminy, realizować, lub jeśli wrócimy do Nowego Ładu, uważam, że jego funkcjonowanie w zakresie wyrównywania szans gmin bardzo biednych, które mają dochody własne niskie z racji struktury gospodarczej, społecznej, też powinny z takiego programu skorzystać, ale nie powinno być to powszechną regułą, tylko dedykowane na sytuacje wyjątkowe. Cieszę się, że dostaliśmy tyle wsparcia zewnętrznego, ale powinno to wyglądać trochę inaczej. Jeszcze jedna uwaga – Pani Dyrektor Salus przedstawiła wartość inwestycji już zamkniętych, nie mamy jeszcze końca roku, ta pula na pewno się zwiększy, faktem jest, że wykonanie inwestycji w roku 2023 będzie niższe, bo skończył się okres programowania, czekamy na nowe otwarcie środków unijnych w szerokim rozumieniu, to dawne środki regionalne, Fundusz Sprawiedliwej Transformacji i pieniądze z KPO, ale nie są to jedyne pieniądze, jakie do nas wpłyną. Część zadań mamy zaplanowanych i proszę, żeby Pan Skarbnik szacunkowo przybliżył, jaką mamy planowaną wartość inwestycji na rok 2024-2025, to już są środki, o których możemy powiedzieć, że są niemal pewne, bo jest promesa czy rozpoczęte zadanie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – zaraz będziemy o tym mówili na sesji budżetowej, ale krótko proszę.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – chciałam Panu Radnemu uświadomić, jeżeli popatrzymy na ostatnie lata to też nie jest to stan constans tylko tam też są fluktuacje, to zależy od tego, jak napływają pieniądze zewnętrzne.

Skarbnik Miasta Kacper Siwek – jeżeli chodzi o środki, które przeznaczone są na inwestycje w budżecie przyszłorocznym, projektujemy, że to będzie kwota ponad 62 milionów złotych, na rok 2025 to kwota ponad 120 milionów złotych.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – podziękował Panu Dyrektorowi za prezentację.

Ad 7. Polityka reklamowa miasta Świdnicy.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – dziękowałam poprzednim Dyrektorom i ich zespołom. Chcę z całą mocą podkreślić, że ten niewielki zespół, bo to jest Pani Małgorzata Rudownik, Pani Monika Witkowska-Skrent pod kierownictwem Pani Dyrektor Małgorzaty Osieckiej przygotowały przed laty absolutnie autorski program oparty o stare przepisy, nie nową ustawę, która w naszej ocenie była trudniej egzekwowalna, tworzyła narzędzia mniej

skuteczne, natomiast wykorzystując istniejące możliwości stworzyły Panie system, który pozwolił na bardzo wysoki poziom uporządkowania przestrzeni miejskiej w kontekście reklam, te efekty być może dla nas już są trochę niewidoczne, bo nie pamiętamy jak było, ale Pani Dyrektor nam to przybliży. Panie to robią w sposób bardzo skuteczny, systematyczny i dzięki temu również estetyka naszego miasta bardzo mocno się podniosła. Chciałam za to bardzo serdecznie podziękować, bo to była autorska inicjatywa, projekt i bardzo konsekwentne wykonanie, dziękuję Pani Dyrektor, proszę Pani Monice i Pani Małgosi przekazać takie podziękowania, jak zobaczą Państwo za moment efekty, to myślę, że do tych podziękowań się dołączycie.

Dyrektor Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Architektury Małgorzata Osiecka przedstawiła politykę reklamową miasta Świdnicy (zał. nr 9).

W tym temacie zabrali głos:

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – jeszcze jedno podziękowanie, tam mignęło tylko na końcowej tablicy, chciałam bardzo serdecznie podziękować Wiktorowi Bąkiewiczowi, który od kilku lat bardzo konsekwentnie od kilku lat prowadzi pewne archiwa dotyczące zmian, jakie dzieją się na terenie miasta, wspiera wszystkich dyrektorów prowadzących inwestycje w przygotowaniu dokumentów fotograficznych i inwestycji sprzed poszczególnych etapów i zakończenia. Przy tej prezentacji bardzo dużo fotografii wykonanych przez Wiktora zostało zaprezentowanych i także wszelkie działania, które dotyczą polityki reklamowej czy ogólnie dbałości o przestrzeń miejskie i ich nie tylko rewitalizację i estetyzację, o tworzeniu tych przestrzeni w taki sposób, żeby były dla nas przyjazne, żebyśmy my tam chętnie spędzali czas. Promuje wszystkie te działania na miejskim portalu „Świdnica- Rynek z tradycjami”, prowadzi tam też szeroką działalność edukacyjną kierując zainteresowanych do Wydziału Architektury i Gospodarki Przestrzennej, za to też mu bardzo serdecznie dziękuję.

Radny Marcin Paluszek – również przyłączam się do podziękowań, wszyscy możemy obserwować wiele pozytywnych zmian w tym obszarze na terenie całego miasta, w szczególności w centrum. Chciałbym zapytać o kilka kwestii. Pierwsza dotyczy terenów stricte należących do miasta – czy na dzień dzisiejszy udało nam się jako miastu usunąć wszystkie nośniki reklamowe, reklamy, billboardy z terenów działek należących do miasta, bo pamiętam jeszcze naszą rozmowę sprzed około 2 lat. Pani wówczas mówiła, że ma jeszcze sporo pracy do zrobienia właśnie na obszarach, które należą do miasta i tam umieszczone są różnorakie nośniki, które szpecą przestrzeń miejską, także proszę o informację, czy jest jakiś progres, a może już w ogóle nie mamy tego problemu i miejskie działki są wolne od reklam. Chciałem po raz kolejny zaznaczyć, wiemy wszyscy, że walka ze szpetotą to walka na długie lata, jednak chciałbym wykorzystać okazję do tego, żeby po raz kolejny poprosić o jakieś działania na ulicy Muzealnej, która nam pięknieje ze względu na to, że teraz budynek po dawnym internacie nie będzie straszyl, natomiast ten szpetny, okropny mural, który jest przerażający i przechodząc tamtędy nóż mi się w kieszeni otwiera. Bardzo proszę o cokolwiek, żeby coś się udało zrobić, tym bardziej po tym remoncie. Ten „mural” jest zakałą, ten rejon miasta nam się zmienia, niedługo na skwerze Lecha Kaczyńskiego będzie umieszczony pomnik, wszystko zaczyna ładnie tam wyglądać, natomiast są takie miejsca, gdzie naprawdę jest sporo do zrobienia. Podobnie jak się wchodzi na ulicę Grodzką, mówimy o tej pierwszej kamienicy jak brama do starego miasta, mamy skwer wyremontowany, elewacja frontowa wyremontowana, a ta ściana z tą wypłowiałą reklamą PKO po prostu straszy, dlatego przy okazji chciałem poprosić o te dwie rzeczy, czy tutaj można podjąć jakiegokolwiek działania, chociaż zdaje sobie sprawę, że może to nie są tereny czy miejsca należące do miasta, ale na pewno miasto ma jakiś wpływ na te miejsca.

Dyrektor Wydziału Małgorzata Osiecka – odpowiedziała, że reklamy usadowione na naszych przestrzeniach, w większości te nieuporządkowane, szpetne, zostały usunięte. Jest kilka jeszcze reklam, wolnostojących, w pasach drogowych i przestrzeniach miasta, które mieszczą się w pojęciu estetyki, wytycznych i są ujęte w regulacjach planistycznych, dbamy o ich

wygląd, żeby były wymieniane, żeby na nich nic nie wisiało i to są te reklamy, z których miasto czerpie dochód. Pokazywałam, że reklamy to nie tylko efekt w przestrzeni i że ma ich nie być, ale to również przychód dla miasta, więc to, co się nadaje utrzymujemy i myślę, że więcej nie ma takich miejsc na terenach miasta, które wymagają nagłego działania i usunięcia, może się to zdarzyć przy przebudowie skrzyżowania, natomiast jeśli chodzi o te dwa miejsca, o ten szpetny mural, podjęliśmy parę lat temu działania, spotkaliśmy się ze wspólnotami, właścicielami, ale pozostało to w miejscu, ponieważ nie zostały znalezione środki. Będziemy podejmować takie działania, żeby ukierunkować to na zmianę, czyli zamalowaniu. Nawiązaliśmy kontakt z osobami, które działają trochę na dziko w przestrzeni miejskiej i myślę, że ich ukierunkujemy. Jeżeli będą mieli chęć sprzedawania swoich wizji to chcielibyśmy je wtedy ubrać w tą jakość i wtedy oficjalnie pozwolić na przemalowanie. Myślę, że uda nam się to w którymś momencie uporządkować. Jeśli chodzi o Grodzką – jest to ściana szczytowa, która wymaga inwestowania, ale może pójdziemy taką drogą jak na Alei Niepodległości, czyli skontaktujemy pomysłodawcę muralu ze wspólnotą i może również zafunduje przemalowanie takiej ściany szczytowej umieszczając jakiś ładny mural.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – podziękował Pani Dyrektor za prezentację oraz dbałość o estetykę naszego miasta.

Przerwa 10 min

Ad. 8. Przedstawienie projektów uchwał i ich podjęcie

Ad 8.1.

Projekt uchwały nr LX/1. **zmieniająca uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Dolnośląskiemu** przedstawił Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba (zał. nr 10).

Komisja Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr LX/1:

w głosowaniu: za -20 , przeciw -0 , wstrzymało się -0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 11)

projekt uchwały nr LX/1 został przyjęty.

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.

Ad 8.2.

Projekt uchwały nr LX/2. **w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Województwu Dolnośląskiemu** przedstawił Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba (zał. nr 13).

Komisja Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie projekt uchwały

nr LX/2:

w głosowaniu: za -20 , przeciw -0 , wstrzymało się -0,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 14)

projekt uchwały nr LX/2 został przyjęty.

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu.

Ad 8.3.

Projekt uchwały nr LX/3. w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości przedstawił Skarbnik Miasta Kacper Siwek (zał. nr 16).

Komisja Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W temacie projektu uchwały zabrali głos:

Radny Krzysztof Lewandowski – po co podnosimy podatki – po to, żeby mieć więcej pieniędzy, ale po co nam są te pieniądze, skoro budżet miasta na przyszły rok, jak już Państwo pewnie zerknęliście do projektu budżetu, to jest 360 milionów, to jest bardzo duża kwota. Z tego proponuje się, żeby z podatku od nieruchomości to było blisko 49 milionów, czyli te wspomniane 6 milionów, które Pan Skarbnik ujął jako wzrost tego podatku. Czy my musimy w takim razie ten podatek podnosić - mam wątpliwość, bo przecież Narodowy Bank Polski podaje, że inflacja w tym roku zatrzyma się na 11%, a inflacja planowana na przyszły rok to jest 4,6%. Jeśli by chcieć być uczciwym w stosunku do naszych mieszkańców jako poborca podatkowy, to mogliśmy im zaproponować tą zwyżkę o wskaźnik inflacji , 11-10% przy tak dobrym budżecie, więc nie widzę uzasadnienia, żebyśmy brali dwa razy tyle, to jest taka grabież na tych ludziach, którzy mają mnóstwo obciążeń. Nie jest tajemnicą, że wzrosła cena energii, jak ktoś ma sklep, zakład produkcyjny, to za tą energię musi płacić dużo więcej, że wzrosła cena gazu, że jest 9% składka ubezpieczenia społecznego, jest tyle tych obciążeń, a my dokładamy swoje kolejne. Ciągłe jest podnoszone, że jesteśmy samorządem, że chcemy sami się rządzić i dzielić, bez zwracania się do Państwa o jakiegokolwiek wsparcie, ale czy my to potrafimy robić. Jak my chcemy dbać o tych ludzi, jak my ciągle nakładamy na nich nowe podatki. Obliczyłem, że średnio zwyżka, przy tych wszystkich podatkach, to brzmi niewinnie w tabeli - 36 groszy, albo 1,60 zł, ale to jest 20% stawki. Wiem co mówię, bo płacę taki podatek od nieruchomości i to jest naprawdę duża kwota i to nie jest jedyny podatek, jedyne obciążenie, które musimy płacić, w związku z tym, że ta podwyżka podatku jest nieuzasadniona, chyba, że usłyszę coś innego od Pana Skarbnika albo od Pani Prezydent. Jeżeli to miałyby tylko rekompensować ubytki w związku z inflacją to powinno to być 10, max 11%. 20% jest to nieuczciwe, jest to zaciskanie pętli na szyi przedsiębiorców i wszystkich, którzy prowadzą działalność w naszym mieście, a potem się dziwimy, że ludzie - mało że się wyprowadzają ze Świdnicy do gminy wiejskiej – to tam przenoszą też swoją działalność gospodarczą. Proponuję, żebyśmy nie głosowali tego projektu uchwały, tym bardziej, że nie wypowiedziała się Komisja Budżetu, kluczowa komisja w tej kwestii. Nie ma posiedzenia tej Komisji i dzisiaj Pan Skarbnik w 2 minuty przedstawił nam projekt uchwały bez konsekwencji. Może powiedzmy, jakie będą konsekwencje, ile się zamknie zakładów produkcyjnych w przyszłym roku, a ile więcej będzie zamkniętych sklepów w śródmieściu, bo w tej chwili jest to z 50 takich punktów, więc nie pogłębiajmy tego kryzysu, który gdzieś tam cały czas wisi nad przedsiębiorcami, zostawmy ich w spokoju, zrekompensujmy sobie te 10% i nie podnośmy więcej.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dziecielski – powiedział, że przedsiębiorców to wykończył chyba Polski Ład, proszę porozmawiać z przedsiębiorcami.

Skarbnik Miasta Kacper Siwek – nie znam skutków, jakie będzie powodowała ta uchwała, jeżeli chodzi o liczbę zamkniętych zakładów produkcyjnych, przemysłowych itd., nie mam zielonego pojęcia, niewątpliwie jest to, że podatek od nieruchomości stanowi koszt uzyskania przychodu dla tych podmiotów, z całą pewnością przedsiębiorcy uwzględnią to w tym, że

zapłacą mniejszy podatek od dochodu. Za to wiem, jakie będą skutki niepodjęcia tej uchwały dla budżetu. Proszę zwrócić uwagę, jak jest skonstruowany budżet roku przyszłego. Nadwyżka operacyjna, czyli ten główny, najważniejszy miernik naszej kondycji finansowej to zaledwie sto parędziesiąt tysięcy złotych. Niepodjęcie tej uchwały oznacza ubytki w budżecie w wysokości 6 milionów złotych, które muszą być zrównoważone albo innym dochodem, albo poprzez obcięcie wydatków bieżących. Koszt funkcjonowania naszych instytucji, takich jak Straż Miejska to jakieś 2 miliony zł rocznie, 2,5 miliona zł rocznie przedszkole. To jest kwestia likwidacji np. 2 czy 3 jednostek, sądzę, że Państwo nie wyrażacie na to zgody, słusznie zresztą, ja też nie proponuję absolutnie takiego rozwiązania, natomiast pokazuję, jaka jest skala i co oznacza 6 milionów zł dla budżetu, a co nie. To są dochody bieżące, nasze jedyne dochody, nad którymi mamy władztwo podatkowe, które kreują nasze możliwości finansowe na przyszłość. Jeżeli chcemy mieć inwestycje, musimy mieć zdolność finansową, która bierze się z relacji pomiędzy wydatkami bieżącymi a dochodami bieżącymi. Im wyższa, tym mamy wyższe zdolności finansowe i inwestycyjne. Bez takiej podwyżki te zdolności będą absolutnie ograniczone i budżet na przyszły rok, jak i WPF, po prostu się nie zepną. Wskaźnikowo, reguły fiskalne nas rozłożą na łopatki, budżetu nie da się skleić ani WPF w perspektywie kilku następnych lat bez tej podwyżki.

Radny Andrzej Ora – chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz, że te grosze, które są podane w tej tabeli, one przekładają się na konkretne, wymierne kwoty, i chciałbym się odnieść do swojej osoby. Jestem posiadaczem mieszkania na Osiedlu Młodych, do tego garażu przy ulicy Langiewicza. W roku 2023 podatek za te dwie posiadanie nieruchomości to jest 254 złote. Jeżeli chodzi o plan na rok 2024 to jest przyrost o 54,63 zł, czyli ponad 20%. Chciałbym, żebyśmy wszyscy sobie zdali sprawę z tego, że nie są to takie grosiki, po 20% na każdym mieszkańcu to jest jednak bardzo dużo.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – też jestem płatnikiem różnego rodzaju podatków, w tym podatku od nieruchomości i uważam, że powinniśmy ten podatek płacić, ponieważ czym jest podatek – jest naszą, w pewnym sensie, daniną na rzecz dobra wspólnego, mówiąc górnolotnie, a mniej górnolotnie jest to publiczno-prawne przymusowe, pieniężne, nieodpłatne i bezzwrotne świadczenie na rzecz Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego. Jest dochodem, z którego realizuje się zadania o charakterze ogólnospołecznym. Jeśli więc Państwo chcecie, żebyśmy realizowali zadania o takim charakterze, spełniali te potrzeby mieszkańców, które są zdefiniowane przede wszystkim w ustawie o samorządzie terytorialnym, to potrzebujemy na to środki, m.in. na to, żeby płacić pracownikom zatrudnionym na stanowiskach, gdzie obowiązuje płaca minimalna, móc te płace podnieść, na to, żeby płacić rachunki za prąd, do dziś nie mamy pewności, czy utrzymane będą te stawki, które samorządom zostały zagwarantowane w roku ubiegłym. Mieliśmy wizję takie, iż prąd będzie rósł nadal, dziś płacimy 4 razy tyle, co jeszcze 2 lata temu, istniała obawa, że będzie to 5-6 razy tyle, właściwie górnej granicy nikt nie był w stanie określić i bardzo się cieszę, że, jeszcze przez rząd PiS, liczę na to, że rząd koalicyjny tą decyzję akurat podtrzyma, zostaliśmy ochronieni w pewnym sensie, jeżeli chodzi o wzrost kosztów energii elektrycznej. Podaję tylko te dwa przykłady i żeby zbilansować przyszlóroczny budżet, Pan Skarbnik, podległe mu służby, podlegli Prezydentom Dyrektorzy i sami Prezydenci spędzili wiele godzin, analizując bardzo dokładnie wszystkie wydatki Miasta. Chcielibyśmy, i Państwo by chcieli, realizować inwestycje, być w komforcie, chodzić całymi chodnikami, na to wszystko są potrzebne środki. Inflacja dotknęła w równym stopniu wszystkich, zarówno jednostki samorządu terytorialnego, jak i mieszkańców należących do wspólnot samorządowych. Oczywiście skutki są, ale posiadanie nieruchomości jest to swego rodzaju przywilej, to jest świadectwo naszej zamożności, ludzie biedni nie posiadają nieruchomości. Jeżeli uważam się za człowieka zamożnego, to ponoszę z tego tytułu właśnie takie opłaty. Wszystkie gminy w Polsce podnoszą w tej chwili podatki od nieruchomości, nie znaleźliśmy z Panem Skarbnikiem ani jednego takiego przykładu, żeby nie podnieśli. Jeden, w Świebodzicach, ale tam jest trochę inna sytuacja, Rada, która chyba nie chce rozwoju Świebodzic, robiąc na złość Panu Burmistrzowi, podejmuje takie nieodpowiedzialne decyzje, nie pierwszy raz. Wszystkie inne gminy w okolicy podnoszą lub już podniosły podatek do

progu maksymalnego, bo wszyscy zmagają się z tym samym – z zaniżonymi wpływami do budżetu po stronie bieżącej i rosnącymi wydatkami, które wynikają chociażby z podwyższenia płacy minimalnej. Chcę zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz, Pan Radny Lewandowski zadał pytanie, na które wszyscy znamy odpowiedź, po co nam pieniądze. Po to, żeby pokrywać wydatki. Macie Państwo za moment do rozważenia korektę budżetu, zerknijcie na jedną pozycję, która wynika właśnie z inflacji, z takich, a nie innych uregulowań prawnych, tam jest korekta na prawie 4,5 miliona złotych, które musimy z naszych rezerw uruchomić i dopłacić do jednostek niepublicznych oświatowych, bo tak stanowi prawo. W roku 2015 skierowałam co najmniej raz, pisma do ówczesnej minister edukacji Anny Zalewskiej, prośbę o inne skonstruowanie algorytmu, który zobowiązuje samorządy do przekazywania dopłat do takich jednostek. Chodziło nam konkretnie o przedszkola, ponieważ uważamy, że dziejową niesprawiedliwością jest to, że w Świdnicy funkcjonujące Przedszkole nr 16, integracyjne, generujące bardzo wysokie koszty, w związku z charakterem prowadzonej działalności, jest włączane w ten algorytm i na tej podstawie wyliczane są dotacje dla placówek niepublicznych. Prosiłszy o wyłączenie takich placówek specjalnych, które z racji swojego charakteru takie koszty ponosić muszą i funkcjonować muszą. Prosiłszy o to, żeby ta dotacja oparta o wskaźniki dotyczące wyłącznie placówek nieintegracyjnych publicznych. W ogóle ten temat nie został rozważony. To są dla budżetu Świdnicy, w przeciągu tych kilku lat, milionowe konsekwencje. Nie mamy żadnej spektakularnej możliwości kontrolowania wydatków w placówkach niepublicznych, nie mamy też żadnego wpływu, jakie odpłatności rodzice ponoszą w takich placówkach. W latach 2011-2012 doszło do przekazania publicznego, samorządowego mienia w ręce prywatne i stworzenie na bazie poprzednich zespołów pracowniczych placówek niepublicznych. Otrzymują dotacje od nas, biorą wysokie czesne od rodziców, skutki widzicie w budżecie, bo jeżeli jest decyzja o podniesieniu płac, to te płace rosną wszędzie, także w naszych placówkach, w związku z tym, ten jeden źle skonstruowany algorytm powoduje, że są wydatki, co do konieczności ponoszenia których mamy uzasadnione wątpliwości, a nie możemy nic z tym zrobić, bo prawo nakłada na nas taki obowiązek. To jest Panie Radny 4,5 miliona zł, tylko i wyłącznie w tym paragrafie, więc na to są nam potrzebne pieniądze, żeby płacić nasze zobowiązania, żeby miasto funkcjonowało w sposób prawidłowy, żeby placówki oświatowe mogły pracować bez żadnych problemów i żeby Pan Skarbnik nie musiał tutaj stawiać przed Państwem takich wizji jak likwidacja Straży Miejskiej, biblioteki czy Muzeum Dawnego Kupiectwa, biorąc sumarycznie, za te 6 milionów tyle mniej więcej placówek utrzymujemy. Bądźcie Państwo rozważni w swoich decyzjach, los przedsiębiorców zależał bardziej w ostatnim czasie od zawirowań COVID-owych i wzrostu cen energii. Pan Skarbnik podkreślił, że podatek od nieruchomości stanowi koszty prowadzenia działalności, obniży temu przedsiębiorcy podatek dochodowy, w jakiegokolwiek formie by tego nie płacił, bardziej bym się martwiła nie losem przedsiębiorców, którzy będą mieli zwiększony podatek, a losem tych, których my za ten podatek utrzymamy, a to są np. pracownicy żłobków i przedszkoli, panie bibliotekarki, strażnicy miejscy.

Radny Lesław Podgórski – nie wchodząc w tą dużą politykę, ale ma to związek z wypowiedzią wcześniejszą Pana Przewodniczącego i z tą uchwałą, chcę zwrócić uwagę na słowo, którego użył Pan Przewodniczący, że uprzedmiotowiono nas, czyli nie jesteśmy podmiotem a przedmiotem i chcę niejako wytłumaczyć, skąd to się częściowo mogło wziąć – mniejsze wpływy odpisu od podatku PIT, CIT i VAT, przede wszystkim od PIT. Młodzież do lat 26 jest zwolniona z podatku i to wprowadzono w okresie ostatnich 8 lat. Podniesiono kwotę wolną od podatku do 30 tysięcy zł z kwoty 6 tysięcy, obniżenie podatku PIT do 12% dla wszystkich, którzy mają dochód do 120 tysięcy złotych, to jeden z niższych w Europie, i obniżenie podatku dla podmiotów prawnych, czyli spółek prawa handlowego do 9%, to jest niespotykane, po raz pierwszy w RP i stąd bierze się mniejszy odpis dla m.in. gmin.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – ja się zgadzam z Panem Radnym, tylko my cały czas jako samorządy apelujemy – przy każdej zmianie w systemie płacenia podatków bardzo prosimy o rozważenie takich rozwiązań w ustawie o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, aby nasze wpływy z tytułu podatku PIT były niepomniejszone i wystarczyłoby

zrobić prostą korektę zwiększenia udziału procentowego samorządów w tym podatku. W tej chwili otrzymujemy jako samorząd gminny ok. 39% wpływów z tego podatku z terenu gminy. Patrząc na te rozbieżności pomiędzy kwotami, jakie otrzymywaliśmy wcześniej i jakie mogliśmy sobie prognozować, a tym, co rzeczywiście wpływa, uważam, że dzisiaj ten udział procentowy powinien być na poziomie być może nawet 60%. Jakiś tam procent mają starostwa, niewielki urzędu marszałkowskie, których struktura dochodów jest trochę inna, a tam większe znaczenie ma podatek CIT. My z CIT też korzystamy, ale w mniejszym zakresie. Przyznaję, że kiedy słyszę zapowiedzi przyszłego Pana Premiera Tuska o powiększeniu kwoty wolnej od podatku do 60 tysięcy, to z zasady się z tym zgadzam, bo każdy chce płacić mniejsze podatki, natomiast niech się Państwo podzieli z nami sprawiedliwie i niech nam to zrekompensuje w sposób trwały, a nie jednorazowymi rekompensatami, jak to miało miejsce w latach poprzednich, które były za niskie w porównaniu do tego, co traciliśmy, i miały charakter incydentalny, w związku z czym na takiej podstawie wszelkie planowanie jest trudne, bo możemy planować co najwyżej na rok i to też z perturbacjami, bo do ostatniej chwili nie wiemy, jaka będzie ta rekompensata. W roku 2022 planowaliśmy budżet na 2023, a informacja o rekompensacie przyszła dopiero w roku 2023, czyli jest to system niespójny, na pewno będziemy apelować, żeby go uporządkować, a decyzje dot. zmniejszenia podatku dochodowego dla poszczególnych mieszkańców - niech będą, szczególnie dla tych, którzy zarabiają mało. Proszę też jednocześnie zwrócić uwagę na pewnego rodzaju hipokryzję, mianowicie zmniejszamy podatek dochodowy, zwiększamy inne podatki ukryte w towarach, usługach różnego rodzaju: podatek akcyzowy, podatek od paliw itd., czyli z jednej strony zostawimy temu Polakowi więcej, ale zabierzemy mu gdzie indziej i to do budżetu Państwa, a nam chodzi o to, żebyśmy my jako samorządy mieli większą możliwość decydowania o naszych finansach, bo tutaj w gminach zaspokajane są podstawowe potrzeby wszystkich mieszkańców, bo tutaj korzystamy ze żłobków, przedszkoli, kultury, sportu itd. Tu jest potrzebna infrastruktura, tu prowadzimy politykę senioralną, na to są potrzebne pieniądze i nam chodzi o stworzenie systemu stabilizującego tę możliwość pozyskiwania dochodów, tylko o to, i o tym normalnie i spokojnie rozmawialiśmy do tej pory, będziemy rozmawiać na pewno z tymi, którzy za chwilę już będą Polską zarządzać, oby mądrze.

Wiceprzewodniczący Rady Lech Bokszczanin – chciałbym wyrazić zadowolenie, że Pan Radny Podgórski powtórzył dzisiaj słowa, które wielokrotnie ja mówiłem na tej sali, że my, samorządy musimy płacić za obietnice rządu, bo zmniejszenie podatków, o których Pan wspominał, wynika z obietnic PiS-u, za które teraz płacimy my jako samorząd, bo mamy mniejsze wpływy i to my musimy podnosić podatki. Podejrzewam, że gdyby nie było tych ulg i rozwiązane byłoby to inaczej, jak wspomniała Pani Prezydent, że mielibyśmy większy udział jako samorząd, to tego podatku nie musielibyśmy podnosić albo podnieśliśmy go dużo mniej, więc jeżeli ktoś na górze obiecuje ulgi podatkowe dla mieszkańców całego kraju, to nie powinien tym obciążać nas. Tak samo ma się to do subwencji oświatowej, która nie wzrasta wprost proporcjonalnie do tego, jak wzrastają koszty utrzymania oświaty w Świdnicy i z tego, co wiem to ten podatek pozwoli nam tylko i wyłącznie załatać dziurę w subwencji oświatowej, zobaczymy jeszcze czy w całości. Jeżeli my jako samorząd musimy płacić za pomysły i obietnice rządu, to też nie jest tak Panie Radny Lewandowski, że my nie wiemy jak zarządzać w samorządzie, tylko pracujemy w takich realiach, jakie nam rząd buduje. Już czytałem pomysły przyszłego premiera na zmiany w podatkach i w przyszłym roku nie da się tego wprowadzić, ale od następnego roku chcą wprowadzić to, żeby samorządy miały większą partycypację w tych dochodach, które są z podatku. Wtedy może nie będzie trzeba podnosić podatków lokalnie i na to liczymy.

Radna Luiza Nowaczyńska – jak słucham na tej sali od 5 lat to wszystkiemu winien jest rząd, czyli Prawo i Sprawiedliwość. Nie wiem, na kogo będziemy zrzucać odpowiedzialność, jak to się zmieni, to po pierwsze. Po drugie, mówimy o jakichś farsach, że wszystkiemu winny jest rząd, że nie ma tych pieniędzy, że my nie możemy nic zrobić. Na pewne rzeczy, jako samorządowcy, nie mamy wpływu, natomiast jeżeli tak nas boją te wpływy z PIT czy CIT i mamy ich tak mało, to może jako samorządowcy powinniśmy się zastanowić, bo mamy na

to wpływ jak ściągnąć tu mieszkańców, bo z tego co się dowiadujemy mieszkańcy non stop odpływają ze Świdnicy, jest ich mniej i tych wpływów z tego powodu też jest mniej. Może na tym się skupmy, bo na to mamy realny wpływ. Nie do końca jest tak jak Pani mówi, bo jak podnosicie Państwo, my jesteśmy zawsze przeciwko, opłaty za Strefę Płatnego Parkowania, jest tłumaczone, że będzie więcej miejsc do parkowania. To jest nieprawdą, bo miejsc wcale nie przybywa i wcale nie odstrasza to ludzi, którzy parkują, bo jak ktoś przyjeżdża do notariusza czy banku to zaparkuje za 5 zł, za 2 zł czy złotówkę, tak samo jest z podatkami. Nie zgadzam się z tym, co Pani powiedziała, że tylko ludzie bogaci czy zamożni mają jakieś nieruchomości. Nie do końca, bo tak jak Pani stwierdziła, można było mieszkania wykupić za 1% czy 10% wartości i były to z reguły mieszkania w starych zasobach mieszkaniowych, w budynkach przedwojennych i ci ludzie nie zawsze mają pieniądze, żeby kontynuować, różne są sytuacje. Podnoszenie podatków nic nie zmienia, może skupmy się na tym, jak ściągnąć mieszkańców do Świdnicy, pracujących we Wrocławiu, którzy tu będą zostawiać te PIT-y i nie trzeba będzie tych podatków w nieskończoność podnosić.

Wiceprzewodniczący Rady Rafał Fasuga – wiadome jest, że podnoszenie podatków nie jest niczym przyjemnym. W zeszłym roku mogliśmy podnieść podatki o 12%, podnieśliśmy o 6, żeby nie obciążać m.in. naszych mieszkańców, czyli 50% obniżyliśmy nasz podatek, o czym chyba już Państwo zapomnieli. Od stycznia czeka nas podwyżka 20% płacy minimalnej, my jako radni musimy też zadbać o to, żeby pracownicy sektora publicznego, którzy utrzymywani są z podatków i wynagrodzenia mają, żebyśmy te pensje dla nich mieli. Na oświatę – to już dzisiaj było powiedziane, i tego się nie da bez podniesienia podatku, bo to jest dochód, z którego takie rzeczy możemy płacić.

Radny Krzysztof Lewandowski – chciałbym krótko, bo fałszuje się tu troszeczkę rzeczywistość. Państwo podnosicie, że te 6 milionów ma iść na subwencję oświatową czy jej braki i na takie szlachetne i słuszne zadania, ale wcale tak nie jest powiedziane, bo te pieniądze nie są znaczone i wskazane do konkretnych zadań. Widzę w budżecie, ale o tym nie chcemy rozmawiać, możliwości zmniejszenia wydatków, takich, na które nas może w tym momencie nie stać, np. 1,3 miliona na promocję miasta, a cóż my musimy jeszcze bardziej promować niż to, co zostało zrobione, a w tej promocji mamy Festiwal Piwa. Potrzebny nam jest Festiwal Piwa, piwo samo się sprzedaje i nie potrzebuje festiwalu. Różnego rodzaju upominki, książki, delegacje itd. Są możliwości przesuwania tych pieniędzy. Czy te 6 milionów z podatku pójdzie na oświatę – nie pójdzie, może pójdzie właśnie na promocję piwa i paru jeszcze innych zbędnych rzeczy. Na koniec, na marginesie – słowo „zamożny” ma różnego rodzaju synonimy i jest tam „bogaty”, „arcybogaty” itd. i uważamy, że mieszkaniec Świdnicy posiadający mieszkanie własnościowe, nie jest ani zamożnym ani arcybogaty i nie musi płacić takich podatków.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzieścielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr LIX/3:

w głosowaniu: za -12 , przeciw -6 , wstrzymało się -3,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 17)

projekt uchwały nr LX/3 został przyjęty.

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 18 do niniejszego protokołu.

Ad 8.4.

Projekt uchwały nr LX/4. w sprawie przyjęcia Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Miasta Świdnica na lata 2024-2027 z perspektywą do roku 2030 przedstawił Dyrektor Wydziału Dróg i Infrastruktury Miejskiej Maciej Gleba, a następnie poprosił Pana Sebastiana

Kulikowskiego – przedstawiciela firmy EKO-TEAM KONSULTING o omówienie Programu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – zarządził przerwę w związku z awarią systemu.

Przerwa 5 min

Pan Sebastian Kulikowski – przedstawiciel firmy EKO-TEAM KONSULTING omówił *Program Ochrony Środowiska dla Gminy Miasto Świdnica na lata 2024-2027 z perspektywą do roku 2030* (zał. nr 19).

Komisja Rozwoju Gospodarczego i Infrastruktury pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W temacie projektu uchwały zabrali głos:

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – dzisiaj sesja wyjątkowo merytoryczna i mam nadzieję, że Państwo przyglądają się tym wszystkim prezentacjom, dokumentom, mając na tej podstawie wizerunek naszego miasta, które robi wszystko, co jest możliwe, żeby było lepiej i ekologiczniej. Chcę zwrócić na dwa aspekty uwagę, Pan bardzo ładnie zaprezentował to w tabelach – mamy bardzo dużo danych wyjściowych, które dla nas będą mobilizacją, bo chcielibyśmy w tym raporcie za dwa lata, kiedy będziemy pokazywać podobnie skonstruowane słupki, wykazać, że są one dużo niższe niż to, co zobaczyliśmy dzisiaj. Do jednej rzeczy się odniosę generalnie – Świdnica ma to szczęście, że ma dostęp do zasobów wody, to bardzo ważny aspekt, który dzisiaj w wielu miejscach, również w Polsce, nie jest już taki oczywisty. Mamy wodę dobrą, mamy bardzo dobre instalacje służące uzdatnianiu wody, to jest na pewno coś, co daje nam poczucie bezpieczeństwa ekologicznego w tym zakresie. Druga rzecz to cała część prezentacji poświęcona walce z niską emisją. Żeby Państwu uświadomić – walka z niską emisją to walka o lepsze zdrowie, a często też o życie. Niska emisja, czyli te wszystkie związki, które Pan wymieniał, nie bez powodu nazywa się niską emisją, ponieważ ona się kumuluje na wysokości do 80-100 cm nad ziemią. Kto jest na nią najbardziej narażony, odpowiedź jest jednoznaczna: dzieci. Państwo na pewno są świadkami od kilku lat, desperackich prób rodziców zebrania odpowiednich środków na leczenie różnego rodzaju nowotworów. Jak pamiętamy z naszej wczesnej dorosłości, mówię o takich osobach jak ja, bardzo rzadko dzieci dotykał problem nowotworów. Były białaczki, to był nowotwór może nie powszechny, do tego byliśmy przyzwyczajeni, ale właśnie wtedy znaleziono już skuteczne metody leczenia tego typu nowotworu. Te nowotwory, które dzisiaj dotyczą nasze dzieci, są przerażające i bardzo często nie ma na nie lekarstwa, można wydać miliony złotych, a niestety okazuje się, że jesteśmy bezsilni. To jest w bardzo prosty sposób powiązane - dzieci wdychają te wszystkie trujące substancje z powietrzem, w którym przebywają, idąc ulicą, przechodząc przez jezdnię, bawiąc się w parkach. Dlatego będziemy robić wszystko, żeby tą niską emisję ograniczyć. Druga grupa zagrożonych, zwróćcie Państwo uwagę, że nasze zwierzęta, szczególnie psy, które przebywają na dworze dużo więcej niż koty, są też o wiele częściej niż kiedyś dotknięte chorobami nowotworowymi, to też jest ze sobą powiązane. To nie jest tylko walka o to, że będzie ładniej, że będziemy mieli poczucie, że czystym powietrzem oddychamy, że na naszych elewacjach nie osadza się brud, że estetyczniej jest w miastach, to walka o życie i zdrowie, dlatego tyle robimy w zakresie transportu ekologicznego. Ktoś może powiedzieć, że transport elektryczny to hipokryzja, bo baterie, bo związki chemiczne – dużo w tym racji, że nie są to rozwiązania idealne, ale stosując transport elektryczny, eliminujemy natychmiast niską emisję z naszych miast. Przyłączenie do ciepła systemowego to nie jest rozwiązanie idealne, bo dalej nasza ciepłownia jest opalana węglem, ale w tym momencie eliminujemy niską emisję z ulic. Nie ma dymów z kominów, zwróćcie Państwo uwagę, jak wygląda nasze centrum miasta, zupełnie inaczej niż jeszcze 10 lat temu. Te przyłączenia, które zrobiliśmy, ta eliminacja ponad 700 palenisk w ramach KAWKI, te

kilkaset, wyeliminowanych przez małe dotacje miejskie, te setki, które eliminujemy w tej chwili pomagając właścicielom domów i mieszkań w sięganiu po dotacje unijne, a teraz dotacje z NFOŚ, to natychmiastowe eliminowanie zanieczyszczeń z najbliższego otoczenia, a jeśli kogoś przyłączymy do systemu ciepłowniczego to mamy to ciepło z węgla, ale z węgla uzyskiwanego przez kotły o wysokiej mocy spalania, gdzie zastosowane są odpowiednie systemy filtrów, do powietrza trafia, kiedyś pytałam Pana Prezesa MZEC jakby to ocenił, około 100 razy mniej jest tej emisji korzystając z ciepła sieciowego w przeliczeniu na jednostkę ciepła. To są niezwykle ważne rzeczy, stąd też taki projekt, który mamy na wiele lat i wiele milionów złotych. który dotyczy z jednej strony eliminacji węgla, zmiany w transporcie, ale też ograniczenia zużycia energii, ciepłej także, czyli wszystkie działania, które będziemy podejmować w ramach termomodernizacji. Złożyliśmy już wnioski dotyczące budynków użyteczności publicznej, budynków mieszkalnych stanowiących własność gminy, bardzo szeroko rozpropagowaliśmy tę informację wśród mieszkańców zamieszkujących we wspólnotach, zarówno w budynkach współczesnych jak i historycznych, mamy nadzieję, że odzew będzie duży, że mieszkańcy po te pieniądze sięgną, one są wyjątkowo wysokie i korzystne, można tam realizować projekty zaczynające się od kilkuset tysięcy złotych do kilku milionów. Można zaopatrzyć budynek w nowy dach, stolarkę, docieplić elewację, piwnicę. To są sprawy fundamentalne, takie pieniądze, jakie w tej chwili są możliwe do wykorzystania, żeby poprawić stan środowiska w mieście. Nie wiem, kiedy się powtórzą, dlatego też Państwa zachęcam do uczestnictwa w takich spotkaniach i do propagowania takich wiadomości, bo to jest ważne nie tylko dla nas, ale dla tych, którzy będą w tym mieście się rodzić, dorastać, spędza swoje życie. Ile nas tu będzie, nie wiemy, w Polsce rodzi się mniej dzieci, w związku z czym nie tylko w Świdnicy spada liczba ludności, to jest tendencja ogólnopolska. W tej chwili koncentrują się mieszkańcy w większych miastach ale to też jest zjawisko ogólnoświatowe. Robimy wszystko, żeby ci, którzy się tutaj rodzili, chcieli tu wracać. Z jednej strony mamy dane, które wynikają z danych meldunkowych, a one o kilka tysięcy różnią się od ilości mieszkańców, którzy naprawdę na terenie miasta przebywają. Nie istnieje teraz obowiązek meldunkowy i wiemy o wielu osobach, które mieszkają w Świdnicy, ale nie posiadają tutaj meldunku, nie mówiąc o tym, że mamy tutaj wciąż kilka tysięcy gości z różnych stron świata, którzy są niezameldowani, a których potrzeby są tak samo ważne jak tych, którzy tu mieszkają od lat i również dla nich musimy w jakiś sposób zorganizować bezpieczne, normalne życie, mówię o infrastrukturze, funkcjonowaniu miasta. Dziękuję bardzo za ten raport, Państwa zachęcam do porównania, które może nawet wcześniej niż za 2 lata będziemy mogli dokonać. Bardzo serdecznie dziękuję, jest z nami Pani Daniela Dębek, która kieruje referatem, który powstał z potrzeby czasu, bo zaczęło się od realizacji jednego programu, a rozwinęło się to już na kilka programów i poszło szerzej, niż na początku się spodziewaliśmy. Jeżeli chcieliby Państwo zasięgnąć tam informacji, choćby w sferze pozyskania pieniędzy na różne proekologiczne rozwiązania, szczególnie dotyczące czystego powietrza, serdecznie zachęcam do kontaktu z Panią Danielą czy z podległymi pracownikami, Panie są kompetentne, mają szeroki zasób wiedzy, warto z nimi porozmawiać, być w kontakcie i z tej wiedzy korzystać.

Radny Marcin Paluszek – zadał pytanie w temacie czystości rzek na terenie miasta Świdnicy. W Pana opracowaniu ten temat jest poruszony, natomiast widzę, że ostatnie badania czystości rzek świdnickich, czyli Bystrzycy, Jabłońca i Witoszówki były wykonane bardzo dawno temu, w 2015 roku. Z czego wynika fakt, że badania były wykonane 8 lat temu, bo rozumiem, że w tych 3 rzekach stwierdzono wtedy dobry stan ekologiczny, natomiast ogólnie zły stan wód. Zapytał też, ile na terenie miasta Świdnicy jest punktów zrzutu ścieków do rzek, gdzie one się znajdują, chodzi o te oficjalne. Czy jest to w jakiś sposób monitorowane przez jakiegokolwiek jednostki i jak to wygląda na dzień dzisiejszy.

Pan Sebastian Kulikowski – przedstawiciel firmy EKO-TEAM KONSULTING – odpowiedział, że jeżeli chodzi o jakość wód, one poddają się pod 5-letni okres oceny i teraz ostatnie badania były 2018-2023 z tego, co pamiętam, natomiast ten okres z 2015 to jest z poprzedniego okresu stan jakości wód. Z reguły jest tak, że te punkty dobiera sobie teraz Główny Inspektor Ochrony Środowiska, wcześniej to robili wojewódzcy, teraz on trzyma

pieczę nad jakością wody i on wyznacza punkty, które wyznaczane są na jednolitych częściach wód, więc nie patrzy, czy to jest administracyjnie miasto czy gmina Świdnica, tylko jednolite części wód i jeżeli one wskazywały w poprzednich badaniach, że wykazywała pogorszenie się jakości wody, to była kwalifikowana do kolejnej rundy badań. W tym przypadku, jeżeli w Bystrzycy prawdopodobnie był ten stan ekologiczny i chemiczny dobry, ale ogólny stan jest charakteryzowany jako zły. Zły stan powstaje tylko wtedy, jeśli któryś z tych elementów: potencjał ekologiczny, chemia, fizykochemia lub hydromorfologia wskazuje na przekroczenia, czyli jest gorzej niż 1. klasa, stan jakości jest kwalifikowany jako zły, czyli jeden wskaźnik powoduje to, że woda jest zła, pomimo, że pozostałe wskaźniki chemiczne, biologiczne wskazują dobrze, więc jest to ocena dokonywana przez Głównego Inspektora Ochrony Środowiska i nie mamy na to wpływu, ale rzeczywiście biorą raporty z poprzednich lat i na tej podstawie budują kolejne punkty monitoringowe na kolejne lata, jakich się podejmą. Jeżeli chodzi o zrzuty, w tej chwili zajmują się nimi Państwowe Gospodarstwo Wodne, oni przyjmując i wydając pozwolenia wodno-prawne zajmują się taką statystyką, natomiast tych danych nie udostępnia, aczkolwiek w swoim piśmie poprosiłem o takie dane, dlatego też, że oni są objęci nadzorami wodnymi i oni mają też inne administracje niż jednostek samorządów terytorialnych. Mają nadzory wodne podzielone na zlewnie, a zlewnie podlegają pod Regionalne Zarządy Gospodarki Wodnej, stąd też kieruję swoje pisma do Regionalne Zarządy Gospodarki Wodnej we Wrocławiu, a on kompetencyjnie przesyła do nadzoru i oni udzielają mi informacji. Tych informacji jeszcze ani razu nie otrzymałem, jeżeli chodzi o zrzuty ścieków. Mogę się tu oprzeć, jeżeli chodzi o punkty zrzutu ścieków, o te największe, do tych cieków, do których trafiają ścieki z oczyszczalni ścieków komunalnych, to można sobie zweryfikować, która na terenie Dolnego Śląska oczyszczalnie zrzucają ścieki, odpowiadające normom, do cieków, które przepływają przez Świdnicę, bo Bystrzyca nie płynie tylko przez Świdnicę, ma swoje początki poza administracyjnym terenem miasta, nie wiem, czy to Panu Radnemu by coś pomogło. Tymi nielegalnymi punktami zrzutu ścieków też zajmują się Wody Polskie na podstawie zgłoszeń, więc to wszystko w ich rękach, jeżeli chodzi o statystykę oraz o to, żeby tych zrzutów ścieków było coraz mniej.

Radny Marcin Paluszek – jeżeli dobrze zrozumiałem to badania były też wykonywane później niż w 2015 roku, ale w Pana raporcie tych danych nie ma, tylko są te z 2015 roku.

Pan Sebastian Kulikowski – przedstawiciel firmy EKO-TEAM KONSULTING – od 2015 roku na tych jednolitych częściach, gdzie podałem, nie były przeprowadzone badania do dnia dzisiejszego. Można się spodziewać, że jeżeli będzie taka potrzeba, to są te oceny udostępnione na stronie internetowej WIOŚ i tam można dokładnie odnaleźć ciek, który mnie interesuje, nawet na geoportalu, gdzie przybliżając można zobaczyć, jaka jest jakość tych wód i monitorować. Na każde zgłoszenie mieszkańców gminy czy Dolnego Śląska, WIOŚ czy Regionalny Wydział Monitoringu Środowiska reaguje i można zaproponować, że w danym punkcie są ścieki, interweniować, jest portal GIOŚ, gdzie można zgłaszać nielegalne zrzuty ścieków i oni mają w ciągu 7 dni odpowiedzieć. To do Wód Polskich jest przesyłane, ale jest taka możliwość. Są różne drogi, ale akurat Wody Polskie tym się zajmują obecnie, jeżeli chodzi o zrzuty ścieków.

Radny Marcin Paluszek – jeżeli chodzi o zrzuty ścieków, to na ten moment nikt nie ma wiedzy na temat tego, ile takich punktów zrzutów na terenie miasta jest, ponieważ to jest objęte tajemnicą.

Pan Sebastian Kulikowski – przedstawiciel firmy EKO-TEAM KONSULTING – to nam pokazała, nazwijmy to awaria na Odrze, też dokładnie Wody Polskie nie miały tych danych, w jakich punktach są zrzuty ścieków. To jest dokument, który potencjalnie jest do odnalezienia, bo można ostatnie lata na podstawie pozwoleń wodno-prawnych wydanych odnaleźć, ale te odprowadzenie ścieków, to się utrzymuje się od kilkudziesięciu lat, to są zrzuty ścieków, które są odprowadzane tam od X lat i Wody Polskie prawdopodobnie nawet o tym nie wiedzą, tym bardziej, że wcześniej kompetencje wydawania pozwoleń wodno-

prawnych miał starosta, który przekazał wszystkie kompetencje do Wód Polskich w 2018 roku, a nie wiadomo, czy przekazał ze wszystkimi dokumentami. Jest pewnie jeszcze drobna luka, którą może się ktoś zająć.

Wiceprzewodniczący Rady Rafał Fasuga – przedstawił Pan na jednym ze slajdów przekroczenie natężenia ruchu wzdłuż drogi krajowej 35, że badał to Wrocław. Gdzie można znaleźć informację, albo Pan ma taką wiedzę, co zamierza Wrocław czy Dolny Śląsk z tymi przekroczeniami zrobić, jak zabezpieczyć naszych mieszkańców przed tym przekroczeniem.

Pan Sebastian Kulikowski – przedstawiciel firmy EKO-TEAM KONSULTING – dokładnie też za mapami akustycznymi, które pokazałem i powstały w 2019 roku, pomiary były w 2018, mamy jeszcze co prawda stary program ochrony środowiska przed chaosem dla Województwa Dolnośląskiego właśnie na terenach dróg wojewódzkich i krajowych, ale nie ma już nowego programu, co prawda w starym programie są zawarte działania, które każda jednostka, każdy zarządca dróg powinien podjąć, aby ograniczyć ten poziom hałasu, więc tam są te zadania zapisane dokładnie, do lektury bym odsyłał bo nie jestem w stanie powiedzieć, ale są inwestycje, m.in. prawdopodobnie też obwodnica Świdnicy jest w nowym programie ochrony środowiska przed hałasem też brana pod uwagę.

Radny Krzysztof Lewandowski – żeby Pan miał pełen obraz relacji miasta Świdnicy z Wodami Polskimi, bo Pan cały czas ich przywołuje i nas odsyła do nich, że oni wszystko wiedzą, wszystko mają. Miasto chyba jest na drodze procesowej z Wodami Polskimi, to raz. Dwa, że Wody Polskie ciągle od nas otrzymują jakieś monity, że chcemy to, chcemy tamto i tych relacji nie ma. Oni nie odpowiadają nie tylko Panu, nie odpowiadają nam, czyli to nie jest tylko luka prawna, to jest jakiś wielki błąd organizacyjny, bo Wody Polskie, w mojej ocenie, nad częścią rzek w naszym mieście w ogóle nie panują, więc te dane z 2015 roku są w ogóle nieaktualne, bo 1. klasa elementów hydromorfologicznych Bystrzycy to już od dobrych paru lat nie istnieje, bo w tej chwili mamy rzekę połączoną z lasem, można powiedzieć, że mokradła, więc Wody Polskie nie pomogą nam na ten moment w niczym.

Prezydent Miasta Beata Moskał-Słaniewska – Wody Polskie to jest kilka różnych działów, obszarów, w których działają. Kto inny zajmuje się sprawami taryfowymi, kto inny gospodarką akwenami. Dzisiaj wystąpiłam do Wód Polskich o przekazanie potoku Witoszówka w obszarze Parku Centralnego. Jesteśmy po rozmowach, to nie jest tak, że nie rozmawiają, zależy, z kim się rozmawia. Największy dylemat samorządów znowu to kwestie taryfowe, akurat Świdnica nie miała tu wielkich problemów ale problemy miała. Dziwi mnie trochę Panie Radny, bo to taka trochę samokrytyka, Wody Polskie to twór wymyślony przez rząd PiS, to są fakty, wcześniej funkcjonowało to trochę inaczej, decyzje zapadały bliżej samorządów, nie trzeba było tego załatwiać przez Legnicę, wystarczyło niekiedy przez Świdnicę, więc to nie jest tak. W Wodach Polskich pracuje duża część osób, która wcześniej pracowała w tych starych instytucjach. Obowiązki ustawowe, o których Pan mówi, są obowiązkami ustawowymi bezwzględными i nie krytykowałabym ich tak bardzo, akurat te obowiązki wykonują właściwie. Jedna rzecz, której nie ma w tej prezentacji, bo być nie może, natomiast jako samorząd będziemy się chcieli upominać o rozwiązanie jednej kwestii, która w Polsce jest nieuregulowana a dotyczy jak najbardziej ochrony środowiska i warunków, w jakich żyjemy. Polska nie ma skutecznej ustawy odorowej, nie ma takich rozwiązań prawnych, które pozwalają nam w sposób skuteczny ścigać, karać czy zawieszać działalność tych, którzy przekraczają normy. Z ustaleniem tych norm, z ich identyfikacją mamy w naszych mieście ogromne problemy, liczę na nową Panią Minister Klimatu, że takie postulaty do niej dotrą, bo to też jest część środowiska, w jakim żyjemy. W niektórych aspektach może to też dotyczyć sytuacji zagrażających zdrowiu czy życiu i są to sprawy do dziś nieuregulowane, wiemy, że takie rozwiązania gdzieś w świecie są, funkcjonują i to jest jeszcze jedna rzecz, na którą chciałam Państwa uwagę zwrócić.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr LX/4:

w głosowaniu: za -18 , przeciw -0 , wstrzymało się -2,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 20)

projekt uchwały nr LX/4 został przyjęty.

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 21 do niniejszego protokołu.

Ad. 8.5

Projekt uchwały nr LX/5. **w sprawie zmiany budżetu** przedstawił Skarbnik Miasta Kacper Siwek (zał. nr 22).

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr LX/5:

w głosowaniu: za -11 , przeciw -0 , wstrzymało się -8,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 23)

projekt uchwały nr LX/5 został przyjęty.

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 24 do niniejszego protokołu.

Ad 8.6.

Projekt uchwały nr LX/6. **zmieniająca uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Świdnicy** przedstawił Skarbnik Miasta Kacper Siwek (zał. nr 25).

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Komisja Uchwał i Wniosków poinformowała, że w sprawie projektu uchwały nie wpłynął żaden wniosek.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski poddał pod głosowanie projekt uchwały nr LX/6:

w głosowaniu: za -11 , przeciw -0 , wstrzymało się -8,
(imienny wykaz głosowania radnych- zał. nr 26)

projekt uchwały nr LX/6 został przyjęty.

Protokół Komisji Uchwał i Wniosków stanowi załącznik nr 27 do niniejszego protokołu.

Ad 9. Sprawozdanie Prezydenta Miasta z działalności po 27.10.2023 r.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska poinformowała, że radni otrzymali sprawozdanie na piśmie (zał. nr 28).

W załączeniu:

- sprawozdanie ze stanu i struktury bezrobocia w mieście Świdnica (zał. nr 28a)
- informacja dot. wydanych zarządzeń Prezydenta Miasta (zał. nr 28b)

- wykaz postępowań podprogowych o wartości od 85 000 do 130 000 zł, zgodnie z Regulaminem udzielania zamówień podprogowych o wartości do 130 000 zł netto (zał. nr 28c)
- wykaz przetargów przeprowadzonych zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami (zał. nr 28d)
- wykaz przetargów przeprowadzonych zgodnie z ustawą Prawo zamówień publicznych (zał. nr 28e).

Ad 10. Interpelacje, zapytania oraz wnioski radnych i komisji

Interpelacje odczytali i złożyli Radni:

- Jan Jaśkowiak..... (zał. nr 29)
- Lesław Podgórski.....(zał. nr 30)

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – wyszedł Pan Dyrektor Gleba, zwolniłam go, bo ma badanie za chwilę, więc nie udzielę informacji wiążącej, natomiast ona chyba nie była pozytywna. Natomiast nie odpuszczamy, Pan Prezydent Werekci został przeze mnie oddelegowany do podjęcia jeszcze kolejnej próby, bo uważamy wszyscy, że taki punkt absolutnie w Świdnicy powinien funkcjonować, szczególnie ze względu na obsługę osób starszych, które sobie nie radzą z systemem internetowym, z infolinią, będziemy na ten temat dalej rozmawiać.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dziecielski – powiedział, że ma nadzieję, że powstanie taki punkt, ale czekamy.

Ponadto, interpelacje bez odczytywania złożyli radni: Krzysztof Grudziński (zał. nr 31,32), Andrzej Ora (zał. nr 33), Zofia Skowrońska-Wiśniewska (zał. nr 34,35), jako grupa radnych: Lesław Podgórski, Zofia Skowrońska-Wiśniewska, Jan Jaśkowiak, Józef Cygan, Aldona Struzik, Luiza Nowaczyńska, Krzysztof Lewandowski, Andrzej Ora (zał. nr 36).

Ad 11. Oświadczenia i sprawy organizacyjne

Radny Marcin Paluszek – zwrócił uwagę, że wszystkie nasze herby są zasłonięte przez ekran. Kiedyś nie było to problemem bo nie było tego ekranu. Uważa, że herby powinny być odsłonięte, szczególnie herb Miasta i proponuje, żeby przenieść te herby w inne miejsce na Sali. zaproponował, żeby przyczepić je do stołu prezydyjnego na dole, by było widoczne. Nie powinno tak być, że herby są zasłonięte przez takie urządzenie i prosi o możliwość zmiany.

Prezydent Miasta Beata Moskal-Słaniewska – obawiam się, że ten stół nie wytrzyma tego obciążenia. Proszę uzmysłowić sobie, że pracujemy w sali, która powstawała ponad 20 lat temu. Ma Pan rację, nie zwróciłam na to uwagi, że wtedy, kiedy obradujemy i ekran jest rozsunięty to nie widać herbów, natomiast mam raczej dobrą informację, że cały budynek jest jednym z największych projektów zgłoszonych do termomodernizacji, będziemy tu przeprowadzać bardzo poważny remont, łącznie z przebudową sieci, mamy nadzieję, że łącznie z podłogą, która też już jest trochę zużyta, z wymianą okien, które już nie spełniają standardów i wtedy pomyślimy, jak w sposób trwały zamieścić symbole, które powinny być wyeksponowane w niekolizyjny sposób, ale tych mebli bym naprawdę nie ruszała, bałabym się, czy ta płyta wytrzyma. Zobaczcie Państwo na zdrowy rozum, jeżeli my zdejmemy cokolwiek, a z tej sali korzystamy w wielu różnych okolicznościach i ekran najczęściej jest zsunięty, to zostaną tam plamy na brudnej ścianie. Przyjmijmy tak, że biorę to pod uwagę, przemyślimy, czy jest jakieś tymczasowe rozwiązanie, ale będzie rozwiązanie docelowe, przy którym na pewno skorzystamy z takiego rozwiązania, żeby nie było tej kolizji. Mamy tutaj herb zastępczy cały czas, z tego się cieszymy. Ekran idealnie zasłania. To są duże gabaryty, jak Pan Radny mówił rozejrzałam się po sali, nie będzie prosto to przenieść ale zastanowimy się.

Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski – poinformował, że sesja budżetowa z dużą dozą prawdopodobieństwa odbędzie się 21 grudnia.

Ad 12. Zakończenie LX sesji Rady Miejskiej w Świdnicy

W związku z wyczerpaniem punktów porządku obrad, Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Dzięcielski podziękował wszystkim za przybycie i zamknął obrady słowami - „zamykam LX sesję Rady Miejskiej w Świdnicy”.

Przebieg obrad zarejestrowano na płycie CD przechowywanej w Biurze Rady Miejskiej, która stanowi integralną część protokołu.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Anna Stodółkiewicz

.....

/ Anna Stodółkiewicz /

PRZEWODNICZĄCY RADY

Jan Dzięcielski

Świdnica, dnia 24.11.2023 r.